Nr. 176. Poniedziałek 15 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, [illegible] 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. nadać najłaskawiej adjunktowi sądowemu lwowskiego sądu krajowego dr. Tadeuszowi Krzywkowiczowi-Poźniakowi tytuł i charakter sekretarza rady.

Glaser m. p.

Minister sprawiedliwości mianował sędziego powiatowego w Chodorowie, Józefa Lenczowskiego, sekretarzem rady przy Przemyskim sądzie obwodowym i nadał adjunktowi sądowemu przy Przemyskim sądzie obwodowym Konstantemu Starosolskiemu posadę sędziego powiatowego w Chodorowie.

Minister sprawiedliwości mianował adjunkta sądowego przy lwowskim sądzie krajowym z tytułem i charakterem sekretarza rady, Karola Misińskiego, adjunktem sekretarza rady przy lwowskim wyższym sądzie krajowym.

Minister sprawiedliwości nadał adjunktowi sądu powiatowego Józefowi Ilnickiemu w Medenicach opróżnioną posadę adjunkta przy Przemyskim Sądzie obwodowym i mianował adjunktów sądu powiatowego Henryka Karszniewicza w Czortkowie i dr. Filareta Sembratowicza w Żółkwi, tudzież mianowanego z powodu zakładania ksiąg gruntowych adjunkta sądu powiatowego Władysława Piwockiego, adjunktami sądowymi przy lwowskim sądzie krajowym.

Minister sprawiedliwości zezwolił adjunktom sądu powiatowego Eustachemu Czwartackiemu w Borszczowie i Janowi Duninowi Rzuchowskiemu w Żmigrodzie, przenieść się do sądu powiatowego w Brodach.

Minister sprawiedliwości nadał mianowanemu z powodu zakładania ksiąg gruntowych adjunktowi sądu powiatowego Bojomirowi Żarskiemu posadę adjunkta sądu powiatowego w Żółkwi.

Minister sprawiedliwości mianował następujących auskultantów adjunktami sądu powiatowego w obrębie lwowskiego wyższego sądu krajowego: Leona Krynickiego do Boryni, Gustawa Zuckra do Manasterzysk, Teofila Adama Studzińskiego do Krakowca, Karola Kowalskiego do Czortkowa Michała Nowackiego do Medenic, Karola Szypajłę do Borszczowa, Jana Hirscha do Żmigrodu wreszcie Ludwika Markowskiego i Alfreda Hinzego z powodu zakładania ksiąg gruntowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 15 lipca.

Upojeni tryumfem wystawowym, Francuzi łatwo zniosą w tej chwili nawet pigułkę przykrą zadaną im na polu wewnętrznej lub zewnętrznej polityki. Ze taką przykrą pigułką jest śmiały krok Anglii wobec Turcyi azyatyckiej, to nie ulega wątpliwości, a że pigułkę tę dość łatwo połknięto w Paryżu, to wskazuje prasa w swoich uwagach o zajęciu Cypru i protektoracie Anglii. Stało się! — powiedziano sobie w Paryżu, i aby nie psuć humoru oszołomionym Paryżanom, znaleziono szczęśliwie wiele argumentów, z których, wynika, że właściwie Francyę nic to nie obchodzi, czy Anglia usadowiła się na Cyprze i czy jest panią lub tylko lojalną protektorką Turcyi azyatyckiej. Włosi nie mają wystawy. którąby się upoić mogli, humor ich jest już i tak zepsuty kłopotami finansowemi i — złemi cygarami *regii*, więc nie żałują sobie żalów, a Anglii nie szczędzą wyrzutów, chociaż ściśle rzecz biorąc, tryumf angielskiej dyplomacyi na Wschodzie nierównie więcej dotyka Francyi niż Włoch.

Pozazdrościć Francuzom tej łatwości, z jaką zapomnieli o nieświetnej roli odegranej na kongresie przez ich dyplomatów i tak rzecz przedstawiają, jak gdyby właśnie życzeniom Francyi odpowiadał cały końcowy epizod kongresu. Jestto szczęście a zarazem cnota polityczna, bo klęska dyplomatyczna zniesiona z tak dobrą miną maleje przynajmniej w oczach każdego, kto nie ma wyobrażenia o związku interesów francuskich na Wschodzie z okupacyą Cypru i protektoratem Anglii w Małej Azyi.

Ale klęska przyjęta do wiadomości z największym heroizmem lub zupełną obojętnością nie przestaje być klęską. Pp. Waddington i St. Vallier nie mogą się pocieszać roztropnem postępowaniem swoich ziomków i wracają do Paryża z niemiłem uczuciem doznanego zawodu, z przeświadczeniem, że zostali w pole wyprowadzeni, że pracowali wprawdzie nie *pour le roi de Prusse*, ale co w tym wypadku na jedno wychodzi, *pour lord Beaconsfield!* Kongres był lordowi Beaconsfieldowi niezbędnie potrzebny do osiągnięcia praktycznych celów, asystencya dyplomatów francuzkich na kongresie była prawie niezbędną dla kongresu — więc Waddington wyświadczył wielką przysługę Anglii. W ostatnich czasach między Francyą a Anglią zaczęła się objawiać większa niż kiedykolwiek harmonia, zwłaszcza co do kwestyj wschodnich. Mówiono nawet, że Anglia myśli na prawdę o aliansie z Francyą pod hasłem kampanii krymskiej. Gdyby nie przykre rozczarowanie, nad którem nie mógł zapanować Waddington w pierwszej chwili po nadejściu wiadomości o Cyprze, możnaby było popaść w błędne przypuszczenie, że dzisiejsza bezinteresowna rola Francyi ma zapewnioną nagrodę ze strony Anglii.

Żadnej nagrody nie otrzyma Francya od Anglii i nawet nie może sobie sobie rościć żadnej pretensyi do tego. Jeżeli zaś gniewać ją będzie tryumf sąsiadki, osiągnięty nie bez pewnego szwanku dla własnych interesów, to przypisać to musi tej smutnej okoliczności, że dyplomaci republikańscy począwszy od r. 1870 tak są nieszczęśliwi jak potępieni przez republikanów dyplomaci drugiego cesarstwa. Republikanie mogą się chełpić, że dokazali cudów na polu finansowem płacąc miliardową kontrybucyę bez wielkich wysileń, że poprawili administracyę i wskrzesili armię, że wreszcie przyprowadzili do skutku największą wystawę powszechną — wszystko to ma podstawę, ale nie zakrywa słabej strony republiki, t. j. jej dyplomacyi.

Od roku 1870 francuska dyplomacya wykazać się może tylko szeregiem klęsk, których nie łagodzi ani jeden tryumf znaczniejszy. A właśnie po dyplomacyi republikańskiej oczekiwano wielkich dzieł, bo zdaniem republikanów Francya pokonana w roku 1870 dla braku sprzymierzeńców, których nieudolna dyplomacya cesarska zjednać sobie nie umiała, powinna była zjednać sobie silne alianse dla odzyskania straconego terytoryum i znaczenia. Ks. Décazes, który najdłużej dzierżył tekę spraw zagranicznych, folgował zupełnie prądowi rossyjskie-

---

11)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Zacząłem się więc kręcić zakłopotany i całkiem rozczarowany, z iluzyi obdarty i wyrejterowałem się z towarzystwa. Jakby na złość już, odchodząc dostrzegłem, że Maryni twarz była porządnie zamączona, a noski trzewiczków od dawnego nieczyszczenia prawie czerwone.... Oho, nie zobaczycie mię u siebie tak prędko... ja miałbym się kochać w pannie z rudym trzewiczkiem!

Jednakże państwo Joglowie widać inaczej tę rzecz traktowali, skoro w kilka dni potem, zjawia się u mnie w swojej własnej osobie sam stryj konsyliarz z orderową wstążeczką u klapy surduta. Była to łaska nad łaskami z jego strony, coś tak niezwykłego, że on sam uznał za potrzebne dać mi to poznać, bo wchodząc, nawet drzwi za sobą nie zamknął, a siadając na podanem sobie krześle niby na odpoczynek, kapelusz i laskę trzymał w ręku.

Pan konsyliarz ma ogromnie poważną minę, policzki burakowego koloru obwisłe, wargi odęte, spojrzenie surowe, tak coś w guście starego wyżła, drzemiącego przed bramą pałacu, Z zasady i przekonania jest nieprzyjacielem wszelkich konstytucyjnych nowości, a szczególniej rządów autonomicznych miejskich.

— Panie dobrodzieju, to wszystko psu na budę się nie zdało! Gdzie tym opasłym mieszczanom dawać rządy miasta w ręce?... Panie dobrodzieju to parodya władzy!... Niejeden ledwie że podpisać się umie, a zdaje mu się, że jest wielkim człowiekiem, skoro go zaprosili na krzesło radcowskie. Rosną też rosną w dumę, panie dobrodzieju, i już za nic mają ludzi osiwiałych przy biórku urzędowem, dlatego, że nie posiadają realności... Protestuję panie dobrodzieju, protestuję.... Ha, takież to i ich rządy! Gdzie to panie dobrodzieju nieurzędnikowi, który swego rzemiosła nie zaczynał od abecadła, być urzędnikiem? Powiedz mu *in dorso*, zapytaj co jest *exhibit*, *brevi manu*, ewidencya, reprodukcya, *szyber*, *szymel* i t. p... to tylko otwiera usta i staje jak słup... Ale niechno przyjdzie dyskusya o jakie kanaliki, budowle publiczne, wodociągi, place pod ulice, kucie koni, gdzie to tam ktoś coś może zarobić... pa pa pa, jak zacznie perorować o porządku miasta, o bezpieczeństwie, o tem jak to jest za granicą — liberał... jedyny liberał.... Zobaczysz panie — mówi z wzrastającą energią, chwytając mię za klapę tużurka, wszystko to niedługo pójdzie precz! Oni takiego narobią bigosu przy tych rządach, że miasta będą się prosić, aby je od tej autonomii uwolniono.... Zobaczysz....

Wśród tak gorąco prowadzonej rozmowy, zapytuje mię naraz:

— Będziesz dziś u nas?

— Wątpię — odpowiedziałem chłodno, urażony nieco tykaniem.

— A trzeba być, trzeba, panie dobrodzieju. Toż to dziś wielka uroczystość u nas, urodziny mej bratowej... bal, historye, kolacya... wina... fraki, białe rękawiczki....

— W takim razie będzie mi bardzo przyjemnie....

— Już to przyznasz... jakże ci na imię?

— Konrad....

— Panie Konradzie, że ta nasza Maniusia, dziewczyna excellencya, dziewczyna z edukacyą... prawdziwy brylancik....

— Prawda, brylancik....

— A tobie panie jak się zdaje, hę?

— Bardzo, o bardzo....

— Ja też mówiłem Urszuli, że pan dobrodziej musisz gustowac tego... bo nacóżbyś tak często przychodził i asystował?... Zawsze to panienkę kompromituje, gdy się koło niej kręci ktoś bez tego... jak się nazywa... pan dobrodziej rozumiesz.... Ja nie potrzebuję się chwalić, ale mam tu bardzo porządne znajomości: bywają u nas i doktorzy prawa, i doktorzy wszech nauk lekarskich, i profesorowie z uniwersytetu, ludzie już ze znaczeniem... Ale myślę sobie, kiedy takie upodobanie i skłonność Maniusi, trudno iść przeciw wodzie. Mówię Urszulce, nie kłopocz się, że się odstrychnęli doktorowie panie dobrodzieju, pan Kołasiński nie robi nic na żarty.... to człowiek już nie taki młody, i nie chciałby zabierać miejsca komu innemu.... Ale czekajno — mówi dalej, nie pozwalając mi przyjść do słowa — ja bo lubię wszystko otwarcie, jestem człowiek starej daty, a dawniej tak nas uczyli w urzędowaniu, co na myśli, to i na języku... Ho ho, inne to były czasy, o żadnych gadaninach autonomicznych ani się śniło.... Sejmy, parlamenty, na co to wszystko?... Wodę się przelewa przetakiem i zawsze jest woda.... Czekamy tedy acana dobrodzieja — kończy, zabierając się do wyjścia i klepiąc mię poufnie po ramieniu.

— Powiem ci jeszcze pod sekretem — szepcze mi już we drzwiach — będą marengi ze śmietaną.... Marynia sama bije!... Oj ty smakoszu, wiem ja wiem, jakie zbytki wyprawiasz!...

Poszedł, nie zamykając drzwi za sobą, a mnie przyznam się państwu porwała passya. Co ja mam być gorszy od doktorów? — pomyślałem, chodząc z gniewem po pokoju! — I oni mi chcą łaskę robić oddając Maniusię! A jaki ton protekcyjny, jaka pewność! Zkąd, co?... Oooo nie zobaczycie mię tam więcej!.. Marengami chce mię złapać star lis.... dziękuję uniżenie za wasze marengi ze śmietaną... Niech bije pianę panienka, o niech bije własną ręką ale nie dla mnie!

Nie poszedłem na ów wieczór i nie popokazałem się przez cały tydzień następny. Widocznie i oni zmiarkowali, że się rejteruję, bo mama z córką, gdy ich przypadkiem spotkałem na plantacyach, ledwie że ledwie raczyły poruszyć brodą za mój ukłon, a pan Ludwik w kawiarni Dyktarskiego udał, że mię nie widzi. Mniejsza o to — właśnie tego sobie życzę, mogę się nawet drugi raz wcale nie ukłonić....

— A co? odpalili kochanego pana? — pyta mię Czupurek w jakiś czas potem, biorąc pod rękę na ulicy.

— Kto miał odpalić i w czem?

— No któż? Joglowie! Ale wcale mi nie żal pana, dobrze ci tak, trzeba było wprzód mnie się poradzić.... Byłbym odmawiał, znając jego charakter dobroduszny.... Tutejsze mieszczaństwo, jest ogromnie zarozumiałe, a jeszcze niech panna ma realność, to ani już przystępuj!

— Dajże mi pan święty pokój — mówię — pierwszy raz o tem słyszę, ani myślałem, owszem przeciwnie...

— Ależ całe miasto tylko mówi o pańskiej rekuzie.... Powtarzają, że konsyliarz był za panem, że i panna by się zgodziła, ale stara mimo, że dwa razy leżałeś u jej nóg jak długi, uparła się, że nie i nie... Gdyby tak na mnie padło, jak mię pan znasz, łatwobym nie ustąpił. Choćby przyszło iść na czworakach, choćby po trupach połowy Krakowa doszedłbym panny, ja tak panie!

Tłómaczę mu, przedkładam z całą otwartością, że nie robiłem najmniejszego kro-

mu. Sojusz z Rossyą przeciw Niemcom był ideałem republikanów do niedawna i ks. Décazes pracował nad tem wytrwale ale bez najmniejszego skutku. Zeby ta bezskuteczność nie bardzo raziła, zmyślono bajeczkę, że w roku 1875 ks. Bismarck już się rozpędzał na Francyę, ażeby ją do reszty zgruchotać, ale car Alexander powstrzymał go w samą porę!

Po wyleczeniu się z tej illuzyi, której Francuzi hołdowali w sposób upokarzający dla wielkiego narodu, bo niemal z czcią bałwochwalczą dla wszystkiego, co jest rossyjskiem — przyszła kolej na inne kombinacye. Jedni myśleli o Anglii a inni o Niemcach. Czego nie doczekano się od Rossyi, to miał przynieść Francyi ks. Bismarck. A od Rossyi oczekiwano zwrotu Alzacyi i Lotaryngii!

Ostatnia kombinacya wypłynęła na seryo przed rokiem i znalazła wiarę najpierw dlatego, że inicyatywę w tej mierze podsuwano Gambecie a powtóre dlatego, że ks. Bismarck zawsze sympatyzował z republikanami francuskimi. Kombinacya ta opierała się na tem, że ks. Bismarck zechce może skorzystać z zawieruchy wschodniej i zagarnąć Belgię lub Hollandyę a Francya patrząc obojętnie, nawet życzliwie na tę aneksyę, zasłuży sobie na zwrot prowincyj, w roku 1870 straconych.

Po ośmioletnich zabiegach dyplomacyi francuskiej rzeczy tak stanęły, że gdyby dziś republika rozpoczęła wojnę, znalazłaby się tak samo zizolowaną jak drugie cesarstwo w r. 1870. Rossya ani nie myśli o sojuszu z Francyą przeciw Niemcom, które właśnie teraz oddały jej wielką przysługę wśród kłopotów sanstefańskich, Anglia cieszy się Cyprem i tylko co do tej radości gotowa przyjąć sojusz francuski a ks. Bismarck, choćby dążył do nowych aneksyj, w planach swoich nigdy nie postawi dobrowolnego odstąpienia dwóch prowincyj pokonanemu ale odradzającemu się *Erbfeindowi*. Może to być tylko dziełem wielkiej klęski niemieckiej, nowej Jeny.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 13 lipca.

Nie chcąc wyprzedzać faktu dokokanego, nie pisałem wam dotychczas o zamianowaniu byłego ministra i prezesa koła poselskiego w Radzie państwa p. Kazimirza Grocholskiego tajnym radzcą. Dziś nominacya ta już nastąpiła, a nadto donoszą o niej dzienniki tutejsze w wydaniach wieczornych; więc i dla mnie obowiązek dyskrecyi ustaje. Ponieważ jednak *Neues Wiener Abendblatt* do wiadomości tej dodaje, że jutro już, dnia 14go, ogłosi nominacyę urzędowa *Wiener Zeitung*, dlatego nadmienię, że do dziś południa urzędowe ogłoszenie nie było jeszcze rzeczą stanowczo postanowioną, gdyż nominacye tajnych radców przechodzą jeszcze przez ministerstwo spraw zagranicznych, z którego nominacya p. Grocholskiego dziś do południa nie była jeszcze wyszła w formie gotowej do ogłoszenia. Co wam przed dwoma tygodniami pisałem o podzięce monarszej za doprowadzenie dzieła ugody z Węgrami do skutku, zwróconej do „członków“ Rady państwa, tego stwierdzenie macie dziś w nominacyi p. Grocholskiego.

Jeden z dzienników lwowskich z dnia wczorajszego doniósł, że sejm galicyjski będzie zwołany na dzień 5 września. Mogę wam donieść, że termin rozpoczęcia sesyi tegorocznej bynajmniej jeszcze nie jest stanowczo oznaczony. Dotychczas wiadomo tyle tylko, że sejm zbierze się w wrześniu, jak zresztą dawniej już wam telegrafowałem. Co do spraw, któremi sejm zajmować się będzie, słychać, że między niemi znajduje się także sprawa wicynalnych dróg żelaznych, czego jednak na pewne poręczyć nie mogę.

Jak już wiadomo z telegramu, hr. Andrassy jest tu spodziewany z powrotem z Berlina jutro, w niedzielę, a najdalej w poniedziałek. Hr. Andrassy przywiezie z sobą egzemplarz berlińskiego traktatu pokojowego, dziś podpisanego. Co do publikacyi dosłownego tekstu traktatu, dotychczas nie wiadomo, kiedy ona nastąpi. Dwie o tem są wersye: jedna, że na wniosek prezesa kongresu, Bismarcka, publikacya nastąpi dopiero po czterech tygodniach, t. j. po ratyfikacyi; druga, że na wniosek lorda Beaconsfielda traktat zaraz będzie ogłoszony. Jeśli się sprawdzi pierwsza z tych wersyj, możecie być przekonani — bo i tu wczoraj już takie było przekonanie — że dyplomaci angielscy niekoniecznie ściśle zastosują się do uchwały kongresu i ogłoszą traktat niebawem, choć nie w formie urzędowej, przynajmniej jednak przez bliskie sobie dzienniki. W takim razie próżne naturalnie byłyby zabiegi korespondenta waszego, który na wypadek nieogłoszenia traktatu chciałby wam przesłać jaknajwcześniej wyciąg autentyczny, rozumie się w granicach dozwolonych dyskrecyą; wobec ogłoszenia całej osnowy, chociażby w formie nieurzędowej, wyciąg taki nie miałby wartości.

Pierwszą po powrocie hr. Andrassego do Wiednia czynnością jego będzie ułożyć z rządem tureckim *les modalités de l'occupation* tak, aby z jednej strony okupacya Bośnii i Hercegowiny nie miała bynajmniej charakteru ubliżającego godności Porty, z drugiej strony zaś zapewniony był spokój w przeprowadzeniu okupacyi, tudzież jaknajwiększa ile możności łatwość w osiągnięciu jej celów. Że układy z Portą na dobrej są drodze, nadmieniłem już w liście ostatnim; że atoli będą pewne trudności pod owym drugim względem, nawet mimo układów, o tem wciąż jeszcze w przezorności swej są przekonane władze tutejsze, uważając nie czynny wprawdzie, ale bierny opór muzułmanów w zajętych prowincyach za rzecz bardzo naturalną w takich okolicznościach, tusząc jednak, że nowy porządek rzeczy szczerością intencyj swoich rychło wzbudzi ufność powszechną i zjedna sobie uznanie. Że dzień przekroczenia granicy przez pierwsze oddziały wojsk austryackich wobec nieskończonych układów z Portą nie jest jeszcze oznaczony, zaledwie dodać mi potrzeba.

Jutro szach Nasr-ed-Din po przedłużonym ponad pierwotny zamiar pobycie w gościnie u Cesarza JMci opuszcza Wiedeń. Odnowione z Persyą i silnie ukrzepione stósunki, których wpływ rychło pewnie się uwydatni i wywoła może zazdrość z innej strony, tak dbałej dotychczas o zmonopolizowanie swojego wpływu w Azyi zachodniej, — oto skutek gościnności, z jaką szach był podejmowany i dla której nie szczędził słów uznania i podzięki.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Włochy i okupacya Bośnii.)

Berliński korespondent *Timesa* pisze w liście z 9 bm. o stanowisku, jakie delegaci włoscy zajęli, a raczej zająć musieli wobec wniosku poruczającego Austryi-Węgrom okupacyę Bośnii. W swych wywodach powołuje się korespondent na poglądy pewnego członka kongresu, który „kocha Italię i szanuje hrabiego Cortiego“ i który o stanowisku Włoch na kongresie tak się wyraził: „Już z samego początku było widocznem, że między Anglią a Austryą istnieje porozumienie, skierowane ku temu, ażeby w danym razie nawet siłą zbrojną oprzeć się zamiarom Rossyi. Rossya była izolowaną. Książę Bismarck pragnął pokoju za jakąkolwiek cenę i to tak ze względu na politykę zewnętrzną, jakoteż wewnętrzną. Liczył on przytem na współudział Włoch i Francyi. Rossya musiała ustąpić na całej linii. Okupacya Bośnii i Hercegowiny ze strony Austryi była rzeczą od dawna postanowioną a ks. Bismarck wzywał już kilkakrotnie Austryę, ażeby wykonała ten projekt. Ta okupacya była na pozór ceną anglo-austryackiego aliansu, a Anglia była niezmiernie uradowaną, gdy widziała, że Austrya zaczyna sprzeciwiać się zamiarom Rossyi. Tak stały rzeczy w chwili, gdy kwestya bośniacka stanęła na porządku dziennym kongresu. Hr. Andrassy skreślił stan tej prowincyi i wezwał członków kongresu, ażeby obmyśleli środki zaradcze. Lord Salisbury zaproponował okupacyę tej prowincyi przez wojska austryackie. Ks. Bismarck poparł wymownie tę propozycyę. Hr. Corti domagał się wyjaśnień co do warunków tej okupacyi a hr. Andrassy odpowiedział mu ogólnikami. Ks. Gorczakow i Waddington przychylili się bezwarunkowo do wniosku lorda Salisburyego. Tak więc cała Europa stanęła po stronie Austryi. Pozostała tylko Turcya, jako właścicielka tej prowincyi. Karatheodory basza oświadczył, że w myśl otrzymanych instrukcyj, musi sprzeciwiać się temu wnioskowi. Ks. Bismarck odpowiedział na to bardzo otwarcie, że Turcya tylko Europie zawdzięcza swe oswobodzenie i dla tego nie powinna swoim oporem zakłócać pokoju świata. Niechże więc delegat turecki postara się o nową instrukcyę i nie wstrzymuje pracy kongresu. Cóżby się było stało, gdyby delegaci włoscy nie byli przystali na okupacyę Bośnii przez Austryę? W zgromadzeniu reprezentującem mocarstwa niezawisłe, nie wiąże mniejszości wotum większości. Jest więc rzeczą pewną, że w takim razie ks. Bismarck byłby zapytał, co ma znaczyć odosobnione *votum* delegatów włoskich. Na takie zapytanie delegaci włoscy byliby musieli albo odpowiedzieć, że to wotum nie ma wcale żadnego znaczenia, a w takim razie skompromitowaliby godność swego kraju, albo też byliby musieli opuścić kongres. W razie wyjazdu delegatów włoskich z Berlina, byłby Bismarck zaproponował, ażeby dalsze obrady kongresu toczyły się w ich nieobecności. Wolno wprawdzie takiemu mocarstwu, jak Włochy, narazić się na podobną alternatywę, ale pełnomocnicy włoscy nie uważali za rzecz stosowną wziąć na siebie tak wielką odpowiedzialność. Opozycya przeciw Austryi byłaby wymagała zbrojnego wystąpienia Włoch przeciw Austryi i Anglii, w przymierzu z Rossyą, a rezultatem tej opozycyi byłby prawdopodobnie konflikt europejski. Powiadam: „prawdopodobnie“ albowiem wątpliwą jest rzeczą, czy Rossya byłaby podała Włochom rękę do gry tak hazardownej. Ks. Bismarck, który pragnął pokoju za jakakolwiek cenę, byłby zamiary Włoch przedstawił w takiem świetle, iż to mocarstwo byłoby zdyskredytowane w oczach całego świata. Tej kwestyi nie przesądzono wreszcie na przyszłość i gabinetowi włoskiemu wolno obrać sobie drogę, jaka mu się podoba. Ale włoscy delegaci nie chcieli za żadną cenę skompromitować dla Bośnii reputacyi i przyszłości swego kraju. Dzienniki lewicy podniosły obecnie swe głosy przeciw hr. Cortiemu, a to dla tego, iż za zezwolenie na okupacyę Bośnii przez Austryę, nie domagał się kompensaty. Ale cóżby się było stało, gdyby hr. Corti był na kongresie wypowiedział słowo „kompensata?“ Wiadomo każdemu, co znaczy to słowo, i nie ulega wątpliwości, że hr. Andrassy byłby wystąpił wobec Włoch z kategorycznem oświadczeniem, równającem się groźbie. Włochy byłyby musiały albo połknąć tę gorzką pigułkę albo też gotować się do wojny.... Gdyby zamiast współudziału dla utrzymania pokoju Włochy podniosły były takie pretensye, byłyby się naraziły na wojnę i upokorzenia. Delegaci włoscy nie mogli dla czczej próżności narażać honoru, pokoju i przyszłości wielkiego narodu, który, dzięki niezliczonym ofiarom, doszedł do znaczenia i niepodległości. Generacye przyszłe byłyby przeklinały pamięć tych, którzy skompromitowali Italię dla próżności i ambicyi. Tak zaś opuszczają Włosi kongres, szanowani przez wszystkich. Z resztą, ta teorya „kompensacyi“ jest niedawnym wymysłem. Francya domagała się w r. 1866 kompensaty za znaczne rozszerzenie granic sąsiedniego królestwa. Żądanie to zostało odrzucone; ztąd powstała nieprzyjaźń, która skończyła się w r. 1870 wojną. Następstwa tej wojny są znane. Oby niebiosa strzegły Włochy i nie dozwoliły im popełnić takiego błędu“.

(Alians angielsko-turecki).

Pod napisem „*Turkey nr. 36 (1878)*“ ogłosił rząd angielski korespondencyę w sprawie konwencyi zawartej 4 czerwca między wielką Brytanią a Turcyą. Korespondencya ta rozpoczyna się depeszą wystosowaną przez lorda Salisbury'ego do Layarda, która tak opiewa:

„Urząd zagraniczny 30 maja 1878. *Sir!* Poufne rokowania między rządem Jej król. Mości a rządem rossyjskim uprawniają do nadziei, że artykuły traktatu sanstefańskiego tyczące się Turcyi europejskiej zostaną dostatecznie zmienione, tak, ażeby można je pogodzić z interesami innych mocarstw europejskich. Ale nie ma widoków, ażeby taka zmiana zaszła w tych częściach traktatu sanstefańskiego, które tyczą się Turcyi azyatyckiej. Wiadomo dostatecznie, że w sprawie Batum i fortec położonych na północ Araxesu Rossya nie chce odstąpić od układów, do których musiała przystąpić Turcya w skutek wypadków wojennych. Rząd Jej król. Mości był tedy zmuszony wziąć pod rozwagę wpływ, jaki wywarłyby te układy w przyszłości na azyatyckie prowincye państwa ottomańskiego, tudzież na interesa Anglii, dotknięte blisko stanem tych prowincyj. Rząd Jej król. Mości nie może pod żadnym warunkiem przypatrywać się obojętnie tym zmianom. Azyatycka Turcya obejmuje ludy rozmaitych szczepów i wyznań, niezdolne do samorządu i niezbyt dążące do niezawisłości, które spokój swój i jakie takie widoki na dobrobyt polityczny zawdzięczają wyłącznie panowaniu sułtana. Ale rządy ottomańskiej dynastyi są rządami wprawdzie dawnego, ale zawsze obcego zdobywcy i polegają raczej na przemocy niż na sympatyach rozmaitych narodowości. Klęska, jakiej doznał oręż turecki i znane kłopoty rządu, wywołają wkrótce powszechną wiarę w upadek tego państwa, tudzież oczekiwanie rychłych politycznych zmian, co na Wschodzie nierównie więcej zagraża istnieniu rządu, niż rzeczywiste niezadowolenie. Skoro ludność Syryi, Małej Azyi i Mezopotamii spostrzeże, że Porta nie posiada innej gwarancyi dalszego istnienia prócz własnej siły, to po dowodach, jakich dostarczyły najświeższe wypadki co do ułomności tej siły, zacznie liczyć na rychły upadek panowania ottomańskiego i zacznie oglądać się za następcami. Gdyby istniała nawet zupełna pewność, że Batum, Ardahan i Kars nie staną się podstawą, z której wychodzić będą intrygi emisaryuszów a za którymi w chwili stosownej podąży armia, to już samo zatrzymanie tych miast i fortec ze strony Rossyi wywierać będzie wpływ stanowczy na rozkład azyatyckich posiadłości Turcyi. Jako pomniki słabej obrony z jednej, a skutecznego ataku z drugiej strony, będą te miasta uważane przez ludność azyatycką za wróżbę politycznej historyi, najbliższej przyszłości, a zjednoczone działanie nadziei i obawy wywoła uległość dla mocarstwa potężnego i oderwanie się od mocarstwa, o którem panuje przekonanie, że chyli się do upadku.

Rząd Jej król. Mości nie może patrzeć obojętnie na skutki, jaki wywoła taki stan usposobienia ludności w okolicach, których polityczne stosunki dotykają głęboko wschodnich interesów w. Brytanii. Rząd też nie ma wcale zamiaru dążyć do tego celu zapomocą środków militarnych, któreby zdobyte okręgi oddały napowrót w posiadanie Porty. Takie przedsięwzięcie byłoby mozolnem i kosztownem, pociągnęłoby za sobą wielkie nieszczęścia i nie doprowadziłoby do celu zamierzonego przez rząd Jej król. Mości, gdyby nie było popartem środkami ostrożności, które są prawie tak samo skuteczne, a przy tem nie narażają na okropności, jakie pociąga za sobą wojna.

Jedyny środek, któryby mógł dać rzeczywistą rękojmię trwałości panowania ottomańskiego w Turcyi azyatyckiej i po odzyskaniu aneksyj rossyjskich byłby równie istotnym, jakim jest obecnie, polega na zobowiązaniu się mocarstwa, mającego dostateczną siłę, aby go dopełnić, że każdy dalszy zamach Rossyi na terytoryum tureckie w Azyi odpartym będzie siłą. Gdyby podobne zobowiązanie przyjętem zostało zupełnie i bezwarunkowo, zapobiegłoby ono rozwojowi wypadków, i dało równocześnie ludności prowincyj azyatyckich potrzebne zapewnienie, że panowanie tureckie w Azyi nie jest bynajmniej skazanem na rychły upadek.

Są jednak dwa warunki, do których Porta musi się zobowiązać, zanim Anglia dałaby podobne zapewnienie.

Rząd Jej król. Mości dał Porcie z powodu konferencyj stambulskich do zrozumienia, że nie jest bynajmniej skłonnym do tolerowania nadużyć i prześladowań, i zanimby przyszło do umowy co do obrony w pe-

---

ku w tym celu, opowiadam rozmowę z konsyliarzem — on słucha słucha, ale widzę uśmiecha się pociesznie i nie wierzy... Widząc że go nie przekonam, zwracam rozmowę na jego osobiste sprawy:

— Jakże się tam ma nasza gospodyni?

— Duch ten sam, ale ciało coraz gorzej! — wychudła jak szczypa i z pewnością nie waży więcej jak trzydzieści funtów... Wystaw sobie pan, od czasu waszego wyprowadzenia się apartamencik stoi pusto, baba zjadła cały zapas jabłek. Fajfer nie daje ani kapitału ani procentu, więc żywi się jak święty Paweł, pierwszy pustelnik samemi korzonkami z ogródka... Zdaje mi się, kichnie nie długo, co daj Boże. Cesię odkryłem, jest w Sobkowie u wujostwa, nawet miałem [illegible] od niej; wystaw pan sobie, zaklina na wszystko, aby nie pozwolić matce zagłodzić się, i ja biorę się na różne sposoby, aby jej wiktuałów dostarczyć, odgrywając rolę kruka z historyi owego proroka... Codzień gubię bułki przed jej drzwiami, wczoraj nawet posunąłem się do dwóch serdelków. A umyślnie kłócą się z babą coraz lepiej i wypieram, że to nie ja podrzucam te rzeczy... tłómaczę jej że to anioł Boży. Trzeba panu wiedzieć, że Drachowska ma grube pieniądze i jest ambitna; będzie się głodzić ze skąpstwa, ale nie przyjmie podarunku — jednak zdaje mi się że bułki konsumuje, uważając że szkoda gdyby się zmarnowały... No, bywaj pan zdrów i nie martw się tym koszem. Na pańskiem miejscu, jeszczebym nie dał za wygraną... Walczyć panie kochany, walczyć, *usque ad finem!*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wnych warunkach azyatyckiego terytoryum Turcyi, potrzeba, aby był uroczyście zapewnionym o zamiarach Porty co do zaprowadzenia koniecznych ulepszeń w rządzie chrześcijańskich i innych w tej stronie poddanych Porty. Nie byłoby odpowiedniem, żądać więcej, niż zobowiązania w ogólnych wyrazach, gdyż pojedyncze środki mogłyby być oznaczone dopiero po pilnych badaniach i obradach nad tem, co w obecnych okolicznościach jest możliwem.

Możebnem jest, że troskliwy wybór i pełne ufności poparcie pojedynczych urzędników, którym powierzonoby w tej okolicy posady, byłoby ważniejszym żywiołem dla polepszenia stanu ludności, niż zmiany prawodawcze; ale żądane zapewnienie przyznania Anglii prawa wpływania na zadawalniające w tym kierunku kroki, będzie niezbędną częścią każdej umowy, na którą rząd Jej król. Mości mógłby przystać. Dalej, aby umożebnić rządowi Jej król. Mości skuteczne wypełnienie zaproponowanego zobowiązania, potrzebnem będzie zajęcie stanowiska w pobliżu wybrzeża Małej Azyi i Syryi. Bliskość urzędników angielskich, a w danym razie wojsk angielskich będzie najlepszą rękojmią, że główny cel tej umowy zostanie osiągniętym. Wyspa Cypr zdaje się pod każdym względem najstósowniejszą. Rząd Jej król. Mości nie pragnie prosić sułtana, aby terytoryum to usunął z pod swego zwierzchnictwa i nie chce zmniejszać dochodów, jakie obecnie do skarbu jego wpływają. I dlatego chce zaproponować, że podczas gdy administracya i zajęcie wyspy przeszłoby na Jej król. Mość, samo terytoryum pozostałoby i nadal częścią państwa ottomańskiego, a nadwyżkę dochodów po strąceniu wydatków, jakąkolwiek by ona była obecnie, rząd angielski corocznie skarbowi sułtańskiemu będzie wypłacał.

A że całą tę umowę zawdzięczac należy anneksyom Rossyi w Turcyi azyatyckiej i tym następstwom, które, jak się obawiać można, z tego wypłyną, jasnem jest, że gdy przyczyna niebezpieczeństwa ustanie, upływa równocześnie i powyższa umowa. Gdyby rząd rossyjski miał kiedykolwiek zwrócić Porcie, utracone przez nią w ostatnich czasach terytoryum azyatyckie, przestają punkta proponowanej umowy istnieć, a wyspa będzie natychmiast opuszczoną.

podp. *Salisbury.*“

Tekst samej konwencyi z Turcyą podaliśmy w poprzednim numerze.

(Aksakow przeciw kongresowi).

Fantastyczny i zapalony agitator rossyjskiego panslawizmu słynny a raczej osławiony Aksakow, wygłosił na plenarnem posiedzeniu słowiańskiego komitetu w Moskwie mowę, w której wylał swą żółć z powodu przekształcenia traktatu sanstefańskiego, i uderzył w sposób gwałtowny na rossyjską dyplomacyę i w ogóle na rossyjską politykę rządową. Jakkolwiek usiłował osłodzić te wycieczki pochlebstwami dla cara, nie mógł jednak ogłosić swojej mowy w organach partyi swej w Rossyi i udzielił kopii tej mowy dziennikom czeskim, które podały ją z wypuszczeniem niektórych ustępów. Aksakow pozwolił sobie bowiem wycieczek przeciw Austryi a dzienniki czeskie oznaczają wypuszczone miejsca punktami i domyślnikami. Zgromadzenie, na którem mowa ta została powiedzianą, odbyło się na dniu 22 czerwca a zatem w czasie, kiedy dzieło kongresu nie było jeszcze gotowe i dopiero przedłożony był w głównych zarysach projekt podziału i przyszłej organizacyi Bułgaryi. Ale już sam projekt wystarczył do wprawienia wściekłość demagoga panslawistycznego. Jakkolwiek mówił on tylko w szczuplejszem kole członków komitetu, mimo to mowa jego jest w najwyższym stopniu podburzającą, zdaje się jak gdyby Aksakow cały lud rossyjski chciał podburzyć przeciw uchwałom kongresu. Wprawdzie jego frazesy i tyrady zostaną bez wielkiego skutku, skoro zważymy, że znaczenie, jakie on sam sobie przypisuje, nie stoi w żadnym stosunku z jego rzeczywistym wpływem, ale w każdym razie charakteryzują one manię wielkości i butę reprezentantów panslawizmu w Rossyi. Cała mowa od początku do końca odznacza się komedyanckim patosem. Na wstępie wyraził Aksakow głębokie ubolewanie z powodu tylu daremnych ofiar w krwi, któremi Rossyanie opłacili swe zwycięztwa a następnie tak dalej mówił: „Czy to ty, zwycięzka Rossyo, sama siebie robisz zwyciężoną? Czy to ty siedząc na ławie oskarżonych, jak zbrodniarka uczuwasz głęboki żal z powodu dokonania świętych dzieł, pokutujesz i prosisz o przebaczenie za odniesione świetne zwycięztwa? Zaledwie powstrzymuje się od radosnego uśmiechu i z pogardliwą ironią wychwalając swą mądrość polityczną, zachodnio europejskie państwa z Niemcami na czele zdejmują ci z głowy wieniec laurowy a wkładają czapkę błazeńską z dzwonkami a ty chętnie schylasz do tej operacyi swą biedną, tylu bliznami pokrytą głowę, posłuszna i niejako z wyrazem skruchy i wdzięczności na twarzy?“ Aksakow całą winę za tę klęskę Rossyi na kongresie składa na dyplomacyę rossyjską i oświadcza ironicznie, że lud rossyjski nie będzie mógł nigdy zapomnieć usług, jakie mu wyświadczyła dyplomacya w ostatnich dwóch latach. Rossyjskim dyplomatom poczytuje za zbrodnię podział Bułgaryi na dwie części, skoro wojsko rossyjskie oswobodziło już Bułgarów, a cesarz postanowił, aby cała Bułgarya po obydwóch stronach Bałkanu stanowiła jedno księstwo. Aby tem lepiej uwydatnić kontrast, powiedział Aksakow: „Z przyzwoleniem tej samej wielkodusznej oswobodzicielki — Rossyi, żywe ciało Bułgaryi zostanie piłą przerżnięte na dwie części, lepsza, urodzajniejsza, zabałkańska, która najbardziej była pustoszona, raniona i poniewierana przez hordy tureckie, zostanie napowrót oddana w niewolę turecką! A rossyjskie zwycięzkie armie, te same, które za wysoką cenę swojej drogiej krwi okupiły wolność południowych Bułgarów, zostały zawezwane, aby oddały Bułgaryę pod dawne jarzmo i niejako własnoręcznie wydały kobiety chrześciańskie na hańbę, dzieci na pogardę i poniewierkę. Wszystkich oddamy na pastwę zwierzęcej zemsty tureckiej ponieważ wierzyli w potęgę rossyjską, ponieważ jak bracia sympatyzowali z Rossyanami.“ Aksakow oświadcza, wprost, że niemożliwą jest rzeczą, aby takie rezultaty kongresu otrzymały sankcyę cesarską. „Cóż się właściwie stało? — pyta on — czy ponieśliśmy straszną klęskę, straszniejszą od klęski sedańskiej? Wszak Francya po owej katastrofie nie błagała jeszcze o pokój, lecz broniła się dalej przez pięć miesięcy? Nic się nie stało, żadna walka nie miała miejsca. Lord Beaconsfield tupnął tylko nogą o ziemię, tak przynajmniej opowiadają nasze dzienniki. Tego ulęknąć się mogła tylko dyplomacya rossyjska, tylko ona jedna.“ Aksakow nazwał kongres „publicznem sprzysiężeniem“ przeciw narodowi rossyjskiemu. Sprzysiężenie przy współudziale rossyjskich reprezentantów!!! Ponieważ się pokazało, że Bałkan, który dotąd stanowił nieprzezwyciężoną naturalną przeszkodę, nie mógł się oprzeć uderzeniu wojsk naszych, to w skutek uchwał kongresu wzdłuż całego grzbietu bałkańskiego mają się wznieść, oczywiście z pomocą inżynierów angielskich za pieniądze angielskie takie tureckie fortyfikacye z turecką załogą, że Bałkan w rzeczy samej zostanie zamieniony w fortecę nie do wzięcia. Nadto trzeba zważyć, że Anglia użyje wszelkich środków, aby sparaliżować wszelkie znaczenie naddunajskiego księstwa bułgarskiego i poddać je całkowicie pod swoje jarzmo, tak pod względem politycznym jak i ekonomicznym. Także postawę dyplomatów rossyjskich w kwestyi okupacyi Bośnii i Hercegowiny przez Austryę, nazwał Aksakow klęską Rossyi i zdradą popełnioną na słowiańszczyznie — ponieważ Serbia i Czarnogóra będą w skutek tego trzymane na wodzy. W tem miejscu, zdaje się, pozwolił sobie Aksakow przeciw Austryi jeszcze innych zaczepek, które jednak dzienniki czeskie wypuściły. Swój ogólny sąd o działalności dyplomacyi rossyjskiej ujął Aksakow w następujące słowa: „Język umilka, myśl ustaje, osłupienie owłada na widok ograniczoności rossyjskich dyplomatów, na widok tego czołgania się na wielką skalę! Największy nieprzyjaciel Rossyi i tronu nie mógłby wymyślić nic takiego, coby bardziej mogło zakwestyonować nasz pokój i spokój. Są to nasi prawdziwi nihiliści, dla których w całej Rossyi nie masz ani narodowości rossyjskiej, ani wiary, ani wreszcie tradycyj historycznych, którzy zupełnie tak samo jak nihiliści z kategoryi Bogoljubowa, Zazuliczównej i spółki nie posiadają żadnego historycznego zmysłu pojmowania, i dla których uczucie narodowe jest zupełnie obcem.“ W końcu usiłował Aksakow ratować się faryzeuszowskiem lojalnem odwołaniem się do cesarza, który będzie „mścicielem“ „zbezczeszczonego na kongresie imienia rossyjskiego“. Aksakow wzywa cara, aby zamiast podpisać „haniebny pokój“; powołał raczej naród rossyjski do nowej wojny. Kogoż bowiem ma się Rossya obawiać? Przecież nie rossyjskich „straszydeł na ptaki“ lub... Zdaje się, że w tem miejscu Aksakow pozwolił sobie znowu zaczepki przeciw Austryi, gdyż dzienniki miejsce to wypełniły punktami. Aksakow zakończył mowę słowami: „Lud się rusza, szemrze, gniewa się i oczekuje decyzyi jak radosnej wiosny. Spodziewa się! żywi nadzieję! A nadzieja jego nie zostanie niespełnioną, ponieważ słowo carskie, że „dzieło święte zostanie aż do końca doprowadzone“, nie może być złamane“.

KRONIKA

---

* **Szach perski** przybył dziś do Lwowa o godzinie 5 minut 50 osobnym pociągiem dworskim złożonym z czternastu wagonów i po zatrzymaniu się przez 5 minut na dworcu kolei Karola Ludwika odjechał do Radziwiłowa. Oprócz własnej świty towarzyszyli Szachowi J. Eks. hr. Creneville, ks. Rohan, hr. Palffy, hr. Festetics, ambasador hr. Załuski, c. k. radca dworu baron Schlechta i c. k. radca dworu Claudy.

— **Towarzystwo pedagogiczne** we Lwowie donosi nam, że uzyskało dla swoich członków również i u dyrekcyi kolei arcyk. Albrechta przedłużenie terminu dla kart legitymacyjnych, upoważniających do jazdy tą koleją za połowę ceny aż do 15 sierpnia roku bieżącego włącznie.

§ **Statystyka pocztowa.** W czerwcu roku bieżącego nadano we Lwowie 166.142 listów prywatnych niepoleconych (między temi 8644 do adresatów miejscowych) 48.300 kart korespondencyjnych, 9.487 posyłek pod opaską, 5539 posyłek z próbkami, 158.552 egzemplarzy gazet, 88.146 listów urzędowych, 40.219 listów poleconych, 48.532 posyłek wartościowych (między temi 9.318 za pobraniem w łącznej kwocie 90.095 zł. w a.) 6170 przekazów na kwotę 1,218.123 zł. w. a. Ogółem 570.767 posyłek, a zatem o 8566 więcej jak w czerwcu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa 137.728 listów prywatnych niepoleconych, (między temi 8644 od nadawców miejscowych), 47.652 kart korespondencyjnych, 30.660 posyłek pod opaską, 2828 posyłek z próbkami, 25.190 egzemplarzy gazet, 36 877 listów urzędowych, 33.083 listów poleconych, 20.808 posyłek wartościowych, (między temi 859 za pobraniem w kwocie 16.431 zł. 8 ct. w. a.), 12.339 przekazów na kwotę 354.815 zł. 16 ct. w. a. — ogółem 347.165 posyłek a zatem 19.654 więcej jak w czerwcu roku zeszłego.

— **Nasz korespondent** stambulski donosi nam o dokonanym niedawno w stolicy tureckiej skrytobójczym zamachu trzech doktorów niemieckich na życie Polaka, Michalskiego, celem obrabowania go z dość grubej sumy pieniędzy. Napadnięty Michalski dwie odniósł rany, jeden z doktorów śmierć znalazł na miejscu, drugi ratował się wyskoczeniem przez okno z pierwszego piętra, trzeci został przyaresztowany. Bliższe szczegóły o tym sensacyjnym wypadku znajdą czytelnicy w najbliższej korespondencyi z Konstantynopola.

* **Zamach.** Mojżesz Nacht, młynarz z pod Winnik, jadąc do Lesienic wstąpił wczoraj około godziny piątej wieczór do karczmy w Krzywczycach, gdzie wraz z innymi włościanami zabawiał się Marcin N. gajowy lasów krzywczyckich. Nagle bez żadnej zaczepki porwał gajowy swoją strzelbę i zanim młynarz mógł wybiedz z karczmy strzelił do niego i ranił go śrutem w lewy bok, po czem uciekł do wsi. Wedle orzeczenia lekarskiego rana zadana nie jest ciężką.

* **Napad.** Wczoraj po południu podczas zabawy z tańcami pod „szopą“ koło stawu Kisielki wszczęła się o jedną dziewczynę sprzeczka między żołnierzami. Wśród tej kłótni artylerzysta Manugiewicz znieważył kilku żołnierzy tutejszego pułku barona Ringelsheima, którzy krwawo pomścili się za doznaną obelgę. Gdy bowiem artylerzysta wieczorem wracał do miasta drogą po pod Wysoki zamek, wypadli ci żołnierze z za krzaków, powalili go na ziemię i porąbali go własnym jego pałaszem. Zanim sprowadzono patrol policyjny, uciekli złoczyńcy. Zabrano całkiem krwią zbroczonego artylerzystę do szpitala wojskowego, gdzie się pokazało, że nieszczęśliwy został śmiertelnie raniony; jedna bowiem z ran zadanych sięga do mózgu.

* **Kradzież.** Tej nocy dobył się do zamniętego strychu w nowowybudowanym budynku Namiestnictwa Fedor Stecio wyrobnik i zabrał z tamtejszego składu szesnaście nowych haków i kilka narzędzi murarskich. Stróż tego budynku przychwycił jednak złodzieja wykradającego się z kamienicy i odprowadził do policyi.

(m) **Śmierć nagłą** przez utonięcie znalazło w czasie między d. 30 maja a 11 lipca 23 osób na prowincyi. W większej połowie wypadków powodem nieszczęścia była nieostrożność przy kąpaniu, spławianiu koni, łowieniu ryb, albo też niedostateczny nadzór nad dziećmi. W jednym wypadku, a mianowicie w Trześni w powiecie Mieleckim, zachodzą poszlaki zbrodni; znaleziono tam zwłoki kobiety w studni.

(m) **Pożary** wyrządziły w czasie od dnia 4 maja do 6 lipca bardzo znaczne szkody w naszym kraju. Ogólna suma jest obliczoną na 79.684 zł. Klęska ta nawiedziła pomiędzy innemi następujące miejscowości: Łodygowice w pow. Bialskim, gdzie pożar wyrządził szkodę na 8000 zł., Monasterzyska (10.000 zł.), Przemyślany (6000 zł.); Uhnów (4932 zł.); Uhrynów w pow. Sokalskim (2000 zł.); Polanę w pow. Staromiejskim (6800 zł.); Gorzyce w pow. Tarnobrzeskim (8382 zł.); Chorągwicę w pow. Wielickim (3000 zł.); Snowicę w pow. Złoczowskim (16 000 zł.) W powiecie Żółkiewskim wyrządził pożar szkodę na 5270 zł. a w Kulikowie na 9000 zł. W Piątkowcu, w pow. Mieleckim zgorzało 1725 hektarów lasu sosnowego a w Bilitówce w powiecie Skałackim 11 zagród włościańskich, nieoszacowanych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Liworno książę Gabryel Colonna di Cesaro z Palermo, członek parlamentu włoskiego, przeżywszy lat 38; w Tournai jeden z najstarszych weteranów życia publicznego w Belgii, przewódca stronnictwa patryotycznego w czasach rządów holenderskich Barthelemy Duncortier, przeżywszy lat 81.

— **Konwent Benedyktynek** w Tryeście obchodził wczoraj, 14 lipca, sześćsetną rocznicę swego założenia.

— **Burmistrzem miasta Wiednia** wybrany został w sobotę dr. Juliusz Newald prawie jednogłośnie na posiedzeniu wiedeńskiej rady gminnej. Wybór potrzebuje jeszcze zatwierdzenia Najj. Pana.

— **Szach perski**, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, otrzymał w upominku od cesarza Franciszka Józefa wspaniały, bogato wyzłacany powóz szklanny, *à la* Daumont, który umyślnie w tym celu sporządzono w fabrykach wiedeńskich. Powóz ozdobiony jest herbami perskiemi: lwem wpatrującym się w wschodzące słońce. Władca Iranu nadzwyczajnie miał być uradowany tym upominkiem.

— **Nowego kometę,** niewidzialnego gołem okiem, odkrył dnia 7 b. m. astronom Swift w Rochester. Ciało to niebieskie odznacza się osobliwszym kształtem i nie posiada zwykłej u komet zgęszczonej rdzeni czyli głowy. Porusza się ze znaku Herkulesa zwolna w kierunku południowo zachodnim. — Asteroida odkryta w sierpniu roku zeszłego przez Borellyego w Marsylii (nr. 173) otrzymała nazwę *Ino*, zaś odkrytego w początkach b. r. przez Cottinota w Marsylii małego planetę nr. 181 nazwano *Eucharis*.

— **Morderców** wdowy pani Mendelsohnowej i jej siostrzenicy w Poznaniu, już uwięziono. Zbrodniarzy jest dwóch, a według doniesień dzienników poznańskich przyznali się oni już do winy. Są to robotnicy Dolata i Ossowski; prócz tego uwięziono jeszcze rzemieślników Gawrońskiego i Lehnerta z żoną. Podług zeznań dwóch pierwszych Lehnert był intellektualnym sprawcą zbrodni. Pracując w warstacie zamordowanej znał dobrze jej mieszkanie. Dalej zeznali mordercy, że pani Mendelsohnowa i panna Szmigielska widząc się napadniętemi w swem mieszkaniu, zaczęły wołać o pomoc, w skutek czego je zamordowano. Ostatnia broniła się rozpaczliwie. Samo popełnienie morderstwa składa jeden złoczyńca na drugiego, lecz wszystko za tem przemawia, że wykonali je oni wszyscy trzej jednocześnie.

— **Eksplozya.** Z Wrocławia donosi dnia 12 b. m. depesza telegraficzna, że wieczorem dnia poprzedniego nastąpił wybuch prochu w komórce wśród rynku tamtejszego. Wybuch wzniecił pożar, który się udzielił także sąsiednim budom jarmarczanym. Telegram nie dodaje, czy i z ludzi uszkodzony został kto w tym wypadku.

— **Turniej szachowy** w Paryżu miał do wtorku wieczora rezultat następujący: Winawer wygrał partyj 11, Zukertort i Blakburne po 10, Rosental 9½ (rozegrana liczy się za pół partyi), Clerc 8, Makenzie 7½, Andersen i Bird po 7, English 6½ Mason 5, Gifford 2, Pitchel 0.

— **Przy zatonięciu** parowca pasażerskiego *Issaak* na Wołdze pod Niżnym Nowogrodem dnia 5 b. m. utonęło około 50 osób.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach nietylko w Schwarzwaldzie, ale i w górach bawarskich. Pod Füssen nietylko pobieliły całkiem szczyty gór, ale i prawdziwą zamiecią spadły w dolinach.

— **Wielką kradzież** wykryto na poczcie w Wilnie. Dwie przesyłki pieniężne, wyekspedyowane z Łomży do Petersburga, jak donoszą *Mosk. W.* „zaginęły, na przestrzeni pomiędzy Łomżą a Wilnem.“ Jedna z nich zawierała 100 sztuk biletów banku kredytu gruntowego emissyi z r. 1873, o gólnej wartości 125.000 rubli, druga zaś mniejszą kwotę w gotówce.

— **O pożarze** teatru w Frankfurcie n. M. znajdujemy bliższe szczegóły w dziennikach niemieckich. Ogień pokazał się w kilka minut po godzinie 6 wieczór na dachu budynku teatralnego i rozszerzył się szybko po gmachu, a w kilka godzin później jeszcze buchały olbrzymie płomienie. I to dobrze, że przynajmniej część inwentarza i urządzeń uratowano. Kostiumy i przybory sceniczne z wszystkich okien wyrzucano na ulicę. Tego wieczora występować miało w tym teatrze towarzystwo meissingeńskie w tragedyi *Ahnfrau*; przedstawienie zacząć się miało o godzinie w pół do 7, szczęściem więc nie wiele osób jeszcze znajdowało się w amfiteatrze. Ci, których tam zaskoczyła katastrofa, bez ścisku na schodach i u wnijść mogli wyjść z gmachu. Okropne nieszczęście byłoby nieuchronnem, gdyby pożar był wybuchł o pół godziny później. Teatr dopiero po kilku miesiącach może być dźwigniony z pogorzeli.

— **Z dna morskiego** pod Folkestone wydobyto w zeszłym tygodniu 82 trupów majtków niemieckich, którzy znaleźli śmierć w skutek zatonięcia pancernika *Grosser Kurfürst*. Łódź awizowa niemiecka *Loreley* przywiozła na miejsce katastrofy nurków, którzy prowadzą niezmordowanie poszukiwania w gruzach rozbitego okrętu.

— **Bandyci** sycylijscy po całomiesięcznym targu, jak donoszą dzienniki rzymskie, wypuścili na wolność bez okupu porwanego

przez nich syna burmistrza Sparcacio, a to ujrzawszy się zewsząd zagrożonymi przez wojska królewskie. Fakt ten opinia we Włoszech uważa za świetne zwycięstwo nowego prefekta Palermu p. Corte, który w tym wypadku postąpił sobie z całą bezwzględnością wykonawcy prawa i stanowczo zabronił rodzicom porwanego chłopca odesłać brygantom sumę, jakiej żądali tytułem okupu.

Galicyjskie Towarzystwo ku wspieraniu weteranów wojskowych.

(L) Pod tą nazwą zawiązało się we Lwowie towarzystwo, którego celem w myśl zatwierdzonych przez władzę statutów, jest wspieranie weteranów wojskowych w potrzebie i chorobie, emerytowanie członków nie zdolnych do pracy i udzielanie stałych zasiłków na pogrzebanie zmarłych członków. Wczoraj odbyło się pierwsze walne zgromadzenie w celu ukonstytuowania Towarzystwa. Sala ratuszowa była przepełnioną wysłużonymi wojskowymi, zajmującymi obecnie rozmaite stanowiska przy cywilnej służbie państwowej. Najwięcej było woźnych, listonoszów, sług z urzędu telegraficznego itp. Posiedzenie zagaił p. Konstanty Sokołowski, który wraz z pp. Janem Machem, Józefem Karamanem, K. Horaczkiem, urzędnikiem kolejnym, J. Onyszkiewiczem, urzędnikiem prywatnym, J. Götzlikiem, Karolem Lazarem, R. baronem Starnfeldem, G. Klemenczycem, F. Nussbaumem i A. Taraczyńskim, urzędnikami i sługami kolejowymi, należy do założycieli towarzystwa. Przewodniczący wyłuszczył w mowie polskiej a następnie niemieckiej cele towarzystwa, skonstatował, że dotychczas liczy już blisko 90 członków i że jest uzasadniona nadzieja, iż rozwinie się pomyślnie. Mowca zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana. Z odczytanych statutów wyjmujemy następujące ważniejsze ustępy: Członkiem rzeczywistym towarzystwa może być tylko ten, kto złoży dowody, iż służył w armii austryacko-węgierskiej. Każdy rzeczywisty członek składa przy wstępie 1—3 złr. stosownie do wieku swego a co miesiąca płacić będzie 50 cnt. z których to składek przypadnie 20 ct. na fundusz towarzystwa, 15 na fundusz dla chorych i na zapomogi, 10 ct. na fundusz emerytalny a 5 ct. na kapelę. Chory członek towarzystwa pobierać będzie w pierwszym miesiącu choroby 60 ct. dziennie, w drugim i trzecim miesiącu zaś tylko 30 ct. dziennie Po trzech miesiącach choroby nie otrzyma żadnego wsparcia. Urządzenie kapeli określi osobny regulamin. Członek rzeczywisty, niezdolny do pracy a należący do towarzystwa co najmniej przez 10 lat, nie posiadający sposobu do życia, pobierać będzie stosowną emeryturę. Po śmierci członka towarzystwa otrzyma wdowa zapomogę albo emeryturę. Przy uroczystościach krajowych mają członkowie tow. wystąpić z sztandarem i muzyką na czele. Komenda odbywać się będzie w języku niemieckim. Strój członków towarzystwa weteranów składać się będzie z granatowej bluzy z stojącym czarnym aksamitnym kołnierzem, z szaraczkowych spodni, z owalnego kapelusza czarnego z pióropuszem albo z czapki z sukna jasno-granatowego i z płaszcza kawowo-brunatnego. Prezes będzie miał na kołnierzu złoty galon; członkowie wydziału będą nosić na kołnierzu dwie złote wstążeczki; taką samą odznakę i przepaskę będzie miał chorąży. Kapela otrzyma taki sam strój jak członkowie towarzystwa z tą tylko różnicą, że zamiast czarnych, będą białe pióropusze na kapeluszach, trębacz zaś będzie miał pióropusz czerwony. Sygnały trąbka będą takie same, jak w armii. Statut składa się z 49 paragrafów. Po odczytaniu statutu podpisało go wielu z obecnych, czem zamanifestowali swe przystąpienie do towarzystwa. Z Czerniowiec nadszedł od tamtejszego towarzystwa weteranów telegram, pozdrawiający pokrewną instytucyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Projekt ustawy leśnej

wniesiony przez rząd do Izby poselskiej Rady państwa, wraz z motywami rządowemi.

Opracował sprawozdawca *Gazety Lwowskiej* do spraw parlamentarnych.

(Ciąg dalszy.)

V. Lasy obłożone interdyktem (Bannwälder).

Przepisy nowego projektu co do lasów obłożonych interdyktem różnią się od §§. 19 i 20go ustawy dotychczasowej tak liczniejszem, jak i surowszem zastósowaniem interdyktu. Przyjęto w nowym projekcie mianowicie także zasadę, że interdykt nie potrzebuje zawierać koniecznie nowych przepisów, lecz i zwykłe obowiązki właściciela mogą składać się na treść interdyktu, aby w tej formie nabrały wybitniejszego znaczenia. Paragraf 22gi stanowi przeto: W wypadkach, gdzie osłona dróg, budynków, pól, brzegów, źródeł leczniczych, potoków od lawin, od oberwania się gór, od ulew, od kry, od zapiaszczenia i podobnych niebezpieczeństw wymaga osobnych przepisów o obchodzeniu się z lasem lub cząstką lasu, orzeczenie władzy politycznej może obłożyć las lub cząstkę lasu interdyktem na czas oznaczony lub nieoznaczony. Interdykt składa się z ścisłych przepisów zastósowanych do okoliczności, a w razie potrzeby zakazujących lub ograniczających pewne użytki lub formy użytkowania, nakazujących lub zakazujących pewne sposoby wywożenia płodów leśnych, tolerujących lub nakazujących założenie pewnych przegród (murów, rowów, żywych płotów i t. p.) W odnośnem rozporządzeniu rozróżnić należy zwykłe przepisy i obowiązki, powtórzone tylko i stwierdzone wprost dla danego wypadku, od przepisów nakładających na właściciela nowe obowiązki.

Uzupełnienie tego paragrafu stanowią §§ 23 — 25, które o tyle różnią się od przepisów ustawy dotychczasowej, że ściślej normują sprawę wynagrodzenia należącego się właścicielowi z okoliczności interdyktu. Paragraf 19ty ustawy dotychczasowej całkiem ogólnie powiada, że pretensye właściciela ulegają rozpoznaniu wedle ustaw obowiązujących; natomiast przepisy nowego projektu są następujące: Czynność interdyktowa może być wytoczona stosownie do okoliczności, t. j. czy w prywatnym czy w publicznym interesie, na wniosek prywatny albo z urzędu; wnioskodawcy powinni zarazem oświadczyć się co do wynagrodzenia lub abluicyi; wniosek o zniesienie interdyktu może być podany przez właściciela lub przez stronę interesowaną (§ 23); wynagrodzenia żądać można tylko z tytułu całkiem nowych przepisów interdyktowych, a jeśli zawarte w tymże interdykcie przepisy zwykłe wychodzą zarazem na korzyść właściciela, należy to uwzględnić przy obliczeniu wynagrodzenia; wedle tychże zasad należy wynagrodzić także inne osoby uprawnione; wynagrodzenie dać powinni wnioskodawcy, a jeśl interdykt zainicyonowany z urzędu, obowiązek wynagrodzenia spada na właściciela wziętych nim w opiekę dóbr prywatnych; wolno jednak zobowiązanym do dania wynagrodzenia zażądać zwrotu stosownej części wynagrodzenia od innych, których interdykt również może chronić od szkody (§. 24): jeśli interdykt wedle przewidywania będzie stały i połączony z takiemi trudnościami w gospodarstwie, że użyteczność lasu byłaby wykluczona, właściciel żądać może zupełnego skupienia lasu zamiast wynagrodzenia.

Zwracamy uwagę, że nie ma tu przepisu co do wynagrodzenia od wziętych w opiekę dóbr nieprywatnych.

Przepisy ograniczające prawo własności na rzecz przedsiębiorstw kolejowych są §. 26tym nowego projektu wyłączone z tej ustawy z powołaniem się na wydaną świeżo ustawę o wywłaszczaniu gruntów pod drogi żelazne. W razie potrzeby jednak nagłych przepisów wyda je władza polityczna, wzywając zarazem przedsiębiorstwo kolejowe do poczynienia właściwych kroków celem wywłaszczenia.

Paragraf 27my stanowi, że właściciele lasu obłożonego interdyktem powinni pouczyć rządców swych i gajowych, tudzież osoby uprawnione do użytkowania o znaczeniu interdyktu, a władza polityczna może zaprzysiądz rządców na dochowanie przepisów.

VI. *Podział i jednoczenie lasów.*

Już §. 21szy ustawy dotychczasowej i §. 31szy patentu cesarskiego z dnia 5 lipca r. 1853 zakazują podziału lasów gminnych i takich, które drogą abluicyi ciężarów gruntowych dostały się spółce osób uprawnionych. Nowy projekt w §. 28mym rozszerza ten zakaz na inne także lasy należące do wymienionych powyżej w rozdziale IV (§. 17), a to ze względu na nędzną gospodarkę w lasach rozdrobnionych. Reguła ta nie jest jednak bez wyjątków, które zawisły od pewnych warunków zgodnych z zasadą zachowania lasów. Ustawodawstwu krajowemu pozostawiono rozszerzyć ten przepis na lasy wymienione w rozdziale II (§. 9). Rozdrobnienie bez pozwolenia władzy politycznej jest wedle §. 29go nieważne wobec prawa.

Całkiem nowe niezawarte w ustawie dotychczasowej, są przepisy o jednoczeniu lasów pod względem zagospodarowania, a to dla uchronienia ich od spustoszenia przy rozdrobnieniu. Paragraf 30ty stanowi, że orzeczeniem władzy politycznej lasy rozdrobnione co do własności a leżące w jednym kompleksie mogą być jednoczone i zagospodarowywane wedle jednego planu ogólnego, w którym to razie zastosuje się do nich przepisy rozdziału IV z pewną drobną odmianą. Paragraf 31szy zaś nadaje właścicielowi lasu okalającego zupełnie lub w trzech czwartych częściach las cudzy, nieracyonalnie zagospodarowany, prawo do orzeczenia władzy politycznej, aby las okolony był mu oddany do zagospodarowania wraz z swoim lasem.

VII. Gospodarstwo leśne.

Wedle §. 22go ustawy dotychczasowej, była wielkość lasu momentem decydującym o wpływie rządu na gospodarstwo leśne, mianowicie na powierzenie gospodarstwa zdolnym leśnikom. Nowy projekt wcale inne pod tym względem tworzy kryteryum, przepisując w §. 32gim, że co do lasów wymienionych w rozdziałach II, III, V, tudzież co do lasów gminnych i do spółki używanych wolno władzy politycznej domagać się ustanowienia egzaminowanych z urzędu leśników, jeźli na podstawie danych okoliczności przypuszczać można, że gospodarstwo bez takiego kierownika byłoby nieracyonalne; co do wszystkich innych zaś lasów wtedy, jeźli stan lasu dowodzi konieczności tego kroku. Paragraf zapowiada uregulowanie egzaminów leśników i technicznych pomocników leśniczych w drodze administracyjnej.

§. 33ci, wychodzący z zasady wyrażonej w §. 23cim ustawy dotychczasowej, przyznającym państwu prawo nadzoru nad gospodarstwem leśnem, stanowi, że nawet tam, gdzie przepisy powyższe mówią o przedłożeniu planu gospodarczego, władza polityczna może go zażądać, jeśli stan lasu dowodzi konieczności jego w celu zabezpieczenia racyonalnego gospodarstwa leśnego. (C. d. n.)

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy na kolejach w ubiegłym tygodniu był słabszy, tylko transport owiec z Podwołoczysk znaczniejszy. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 8·50 zł. do 10·25 zł., żyta 5·50 zł. do 6·25 zł., jęczmienia 4·75 zł. do 6·75 zł., owsa 5 zł. do 5·40 zł., kukurudzy 5·25 zł. do 6·75 zł., grochu kuchennego 6·25 zł. do 8 zł., grochu pastewnego 4·75 zł. do 6 zł., fasoli 9 zł do 9·25 zł., wyki 4 do 4·25 zł., koniczyny 25 zł. do 42 zł., anyżu płaskiego 41 zł. do 43 zł., kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 13·50 zł. do 14 zł., rzepaku letniego 11·50 zł. do 13 zł., rzepiku zimowego 12·50 zł. do 13·25 zł., rzepiku letniego 11·25 zł., do 11·50 zł., lnianki 10 zł. do 10·50 zł., nasienia lnianego 13 zł. do 13·50 zł., nasienia konopnego 13 zł. do 13·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego 30 zł. zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,083.000 kilogramów i 18.785 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,984.400 mąki i wyrobów mącznych około 254.300, nasion olejnych około 94.000, drzewa budulcowego i opałowego około 412.100, spirytusu około 53·300, jaj około 350.000, węgli kamiennych około 2,268.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 589 sztuk wołów, 5.582 sztuk nierogacizny i 12.614 sztuk owiec.— Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,081.000 kilogramów i 3.824 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,453 kilogramów i 1.847 sztuk wołów, 1.828 sztuk nierogacizny i 149 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 2,628.000 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 880.000, mąki i wyrobów mącznych 360.000, spirytusu 84.000, produktów zwierzęcych 37.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3.207.000, kamieni 218.000 i węgli kamiennych 90.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,833.784 kilogramów i 802 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 55.182, mąki i wyrobów mącznych 60.420, nasion olejnych 1.030, drzewa budulcowego i opałowego 790.750, nafty i wosku ziemnego 13.523, spirytusu 17,790, jaj 1.280, szmat 12.210, kamieni 40.120, próżnych worów 1.310 i mięsa 300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 276 sztuk wołów, 233 sztuk nierogacizny i 293sztuk cieląt.

OSTATNIA POCZTA

Zamknięcie kongresu.

Podpisanie traktatu pokojowego i zamknięcie kongresu nastąpiło według programu, w sobotę 13 lipca. Książę Bismarck zagaił ostatnie posiedzenie przemową, w której wskazując na dokonanie podjętego przez kongres dzieła pokoju, zaprosił obecnych do podpisania traktatu pokojowego. Następnie zabrał głos hr. Andrassy i rzekł: „Moi Panowie! W chwili, gdy nasze usiłowania doprowadziły do powszechnego porozumienia, niepodobna abyśmy nie złożyli hołdu znakomitemu mężowi stanu, który kierował naszemi pracami. Miał on niezmiennie przed oczyma zabezpieczenie i utrwalenie pokoju W tym celu dokładał wszelkich starań, aby usuwać różnice zdań i położyć kres niepewności, tak mocno przygniatającej Europę. Dzięki mądrości i niezmordowanej energii, z jaką nasz prezydent kierował naszemi pracami, przyczynił on się w wysokim stopniu do powodzenia dzieła pacyfikacyi, które wspólnie podjęliśmy.

Jestem więc pewnym jednomyślnej zgody tego wys. zgromadzenia, jeżeli zaproponuję panom, abyśmy Jego Excell. ks. Bismarckowi wyrazili naszą najgorętszą wdzięczność.

Mniemam, że najlepiej odpowiem uczuciom Panów, jeżeli w chwili rozłączenia wniosę, abyśmy okazali naszą pełną czci wdzięczność za wysoką życzliwość i łaskawą gościnność, jakiej doznaliśmy ze strony Jego Ces Mości Cesarza niemieckiego i dostojnej rodziny cesarskiej.“ Członkowie kongresu na znak wdzięczności podnieśli się z swych siedzeń. Ks. Bismarck wyraził w końcu radość swą z powodu dokonania dzieła pokoju i podziękował reprezentantom mocarstw za zaufanie i poparcie, jakiego doznał z ich strony.

Następnie, o godzinie 3-ciej popołudniu traktat kongresowy podpisany został przez wszystkich pełnomocników, a o godzinie w pół do czwartej zamknięto posiedzenie.

O godzinie 5 wszyscy delegowani kongresowi, z wyjątkiem lorda Beaconsfielda i ks. Gorczakowa, zgromadzili się w białej sali królewskiego zamku na bankiet pożegnalny. Niemiecki następca tronu wzniósł następujący toast:

„Nadzieje, z jakiemi przed miesiącem w imieniu cesarza powitałem dostojnych mężów stanu, zgromadzonych na kongres, spełniły się na szczęście; usiłowania ich zostały właśnie uwieńczone dziełem pokoju, tak bardzo pożądanem przez Europę.

Będąc tłumaczem uczuć mego dostojnego Ojca, mam sobie za szczęście złożyć hołd mądrości i duchowi pojednania, które ten wielki rezultat do skutku przywiodły.

Osiągnięte właśnie porozumienie stanie się nową rękojmią pokoju i powszechnego dobra. Współudział Niemiec zapewniony jest z góry wszystkiemu, co zmierzać będzie do zabezpieczenia i utrzymania tych wielkich dobrodziejstw.

W Imieniu Jego Ces. Mości piję na zdrowie panujących i rządów, których reprezentanci w dzisiejszym, pamiętnym dniu podpisali traktat berliński.“

O godzinie pół do 8mej skończyła się uczta, i jeszcze tego samego wieczora pełnomocnicy kongresowi zaczęli się rozjeżdżać z Berlina.

Traktat berliński.

W chwili, gdy członkowie kongresu zasiadali do uczty pożegnalnej, traktat berliński w dosłownem brzmieniu znany już był w Londynie. *Times* ogłosiły go w sobotę o godz. 5tej po południu w osobnem wydaniu, a wczorajsza *Neue freie Presse* otrzymała obszerną telegraficzną analizę tego traktatu, którą tu powtarzamy:

„Traktat berliński obejmuje 23 stronnic *in folio*, i składa się oprócz zwykłego wstępu z 64 artykułów. Najobszerniejsze są artykuły 2 i 14, zawierające oznaczenie granic Bułgaryi i Rumelii wschodniej które w tym wyciągu opuścić musiałem.

Art. I traktatu postanawia, że Bułgarya będzie autonomicznem, lenniczem księstwem pod zwierzchnią władz sułtana, tj. księstwo to otrzyma chrześcijańskiego gubernatora i milicyę narodową. *Art. 2* oznacza bardzo szczegółowo granice Bułgaryi. *Art 3* Książę Bułgaryi obierany będzie przez notablów i nie może być członkiem żadnej dynastyi europejskiej. *Art 4* Zgromadzenie notablów zwołane zostanie do Tirnowy, aby przed wyborem księcia wypracować organiczny regulamin dla księstwa. Przy wyborach do tego zgromadzenia uwzględniane być winny prawa wszystkich narodowości. *Art. 5* postanawia wolność wszystkich wyznań w Bułgaryi. *Art. 6* Aż do wypracowania statutu organicznego, prowizoryczny zarząd Bułgaryi spoczywać ma w ręku rossyjskiego komisarza. Dla kontroli dodaną mu będzie komissya, złożona z jednego komisarza tureckiego i z konsulów mocarstw traktatowych. W razie różnicy zdań między delegatami rozstrzygać będzie większość, a w razie sprzeczności między tą większością a komisarzem rossyjskim, decydować będzie konferencya złożona z ambasadorów w Konstantynopolu. *Art. 7.* Rządy prowizoryczne rossyjskiego komisarza trwać mogą tylko 9 miesięcy po których upływie musi nastąpić wybór księcia bułgarskiego. *Art. 8.* stanowi że dotychczasowe traktaty handlowe z Portą obowiązywać mają także Bułgaryę, zabrania poboru

ceł przewozowych i przepisuje równe traktowanie wszystkich państw i narodowości pod względem komercyalnym, tudzież utrzymuje w swej mocy dotychczasowe prawa konsulów. *Art. 9.* Haracz Bułgaryi oznaczony zostanie przez mocarstwa traktatowe według przeciętnych dochodów księstwa. *Art. 10* reguluje sprawy kolei bułgarskich. Nowe układy w tej mierze mają po podpisaniu traktatu berlińskiego być zawarte pomiędzy Austryą, Portą, Serbią i Bulgaryą. *Art. 11* przepisuje ewakuacyę księstwa bułgarskiego przez wojska tureckie i zniesienie wszystkich twierdz bułgarskich. Materyał wojenny pozostaje własnością Porty. *Art. 12.* Mahometanie zatrzymują w Bułgaryi swe nieruchomości. *Art. 13.* Na południu Bałkaniu utworzoną zostanie prowincya pod nazwą Rumelii wschodniej, która zostawać będzie pod bezpośrednią polityczną i militarną władzą sułtana i otrzyma autonomię lokalną pod zarządem generalnego gubernatora mianowanego przez sułtana. *Art. 14* oznacza szczegółowo granice tej prowincyi. *Art. 15.* Sułtan będzie miał prawo czuwania nad obroną granic prowincyi od strony lądowej i morskiej, w tym celu wzniesie na granicach fortyfikacye, które obsadzi swem wojskiem. Wewnętrzny porządek utrzymywany będzie w Rumelii wschodniej przez krajową żandarmeryę i milicyę lokalną. Porcie nie wolno w Rumelii utrzymywać wojsk nieregularnych. *Art. 16* zastrzega Porcie prawo wprowadzenia do kraju wojsk tureckich w razie wybuchu nieporządków. *Art. 17*, generalny gubernator Rumelii wschodniej mianowany będzie przez Portę za zgodą mocarstw na lat pięć. *Art. 18.* Po zawarciu pokoju ułoży europejska komissya organizacyę Rumelii wschodniej. *Art. 19.* Aż do spełnienia tego zadania ma europejska komisya administrować finansami tej prowincyi, *Artykuły 20* i *21* tyczą się dalszego trwania traktatów, tudzież zwierzchnictwa kolejowego Turcyi we wschodniej Rumelii. *Art. 22.* Załoga rossyjska we wschodniej Rumelii nie może liczyć więcej niż 50.000 ludzi; okupacya może trwać tylko 9 miesięcy do czego dolicza się jeszcze 3 miesięcy na zupełną ewakuacyę. *Art. 23.* nakłada na Portę obowiązek sumiennego przeprowadzenia statutu organicznego z r. 1868 na Krecie. *Art. 24.* Gdyby Porta nie mogła pogodzić się z Grecyą co do regulacyi granic omówionej w 13 protokóle posiedzeń kongresu, przyrzekają mocarstwa pośredniczyć w tej sprawie. *Art. 25.* Prowincye: Bośnię i Hercegowinę zajmą Austro-Węgry i będą tam prowadzić administracyę; w okręgu Novi-Bazarskim pozostaną nadal rządy tureckie, ale Austrya ma prawo trzymać załogi wojskowe w całym wilajecie. *Art. 26* mówi o niezawisłości Czarnogóry. *Art. 27* stanowi o równouprawnieniu wszystkich wyznań w Czarnogórze. *Art. 28* oznacza szczegółowo granice Czarnogóry. *Art. 29* traktuje o Antivari; obszar na południu Czarnogóry przechodzi napowrót do Turcyi, Spizza zaś zostanie przyłączoną do Dalmacyi. Żegluga na Bojanie jest wolna. Na brzegach tej rzeki nie wolno budować fortyfikacyj. Czarnogórze nie wolno mieć okrętów wojennych i flagi wojennej. Port w Antivari jest zamknięty dla okrętów wojennych wszystkich narodów; policyę morską wykonywać tam będzie Austrya; Czarnogóra ma porozumieć się z Austryą co do budowy drogi kołowej i kolei żelaznej przez swe terrytoryum. *Art. 30* zastrzega dla Mahometan w Czarnogórze prawo własności gruntów. *Artykuły 31* i *32* są podrzędnej wagi. *Art. 33.* Czarnogóra obejmuje na siebie pewną część tureckiego długu państwowego. *Art. 34.* traktuje o niezawisłości Serbii. *Art. 35.* wspomina o wolności wyznań w Serbii *art. 36* określa granice Serbii *Art. 37* stanowi, że dotychczasowe stosunki handlowe mają istnieć nadal. *Art. 38.* W sprawach kolejowych wstępuje Serbia wobec Austryi w prawa i obowiązki Porty.

Art. 39. zabezpiecza własność gruntową Mahometan w Serbii. *Art. 41.* W dwa tygodnie po ratyfikacyi pokoju mają wojska serbskie opuścić terytoryum tureckie a wojska tureckie terytoryum serbskie. *Art. 42.* Serbia ma także przejąć część długów tureckich; wysokość tej części mają oznaczyć mocarstwa. *Art. 43.* wypowiada niezależność Rumunii. *Art. 45.* Rumunia odstępuje Bessarabii na rzecz Rossyi; wschodnią granicę stanowi droga przerzynająca dolinę Prutu; południową droga idąca przez dolinę Kilii i Starego Stambułu. *Art. 46.* Delta Dunaju, wyspy Wężowe i Dobrucza przechodzą w posiadanie Rumunii. *Art. 47* jest bez większej wagi. *Art. 48.* zarządza, aby Rumunia nie pobierała żadnych ceł przewozowych. *Art. 49.* nadaje wyraźnie Rumunii prawo zawierania traktaków. *Art. 50* odnosi się do ochrony prawnej dla Rumunów, podróżujących po Turcyi. *Art. 51.* Rumunia przejmuje na siebie co do komunikacyi za swojem terytoryum, prawa i obowiązki Porty. *Art. 52* ustanawia wolność żeglugi na Dunaju. Poniżej Żelaznej bramy nie mogą się znajdować okręty wojenne z wyjątkiem lekkich okrętów dla służby policyjnej i cłowej. *Art. 53* potwierdza i rozszerza prawa europejskiej komisyi dunajowej; komisya ta spełnia swoje funkcye zupełnie niezależnie od władz odnośnego kraju. *Art. 54* orzeka, że mocarstwa w rok przed zgaśnięciem konwencyi dunajowej mają się zebrać celem przedłużenia jej. *Art. 55.* Komisya europejska wygotuje regulamina dla żeglugi. *Art. 56.* Komisya porozumie się z władzą lokalną co do utrzymywania latarni morskiej na wyspie Wężowej. *Art. 57.* Austrya obejmuje roboty regulacyjne u Żelaznej bramy; dla pokrycia kosztów może pobierać prowizoryczną taksę. *Art. 58.* W. Porta odstępuje Rossyi Kars, Ardahan i Batum. Następuje ścisłe odgraniczenie okolic wspomnianych miast, z których mahometańskie części pozostają przy Porcie. *Art. 59* brzmi bardzo krótko: Jego ces. Mość cesarz rossyjski oświadcza, że jego zamiarem jest: *d'ériger Batoum en port-franc essentiellement commercial. Art. 60.* oddaje Porcie dolinę Alaszgerdu i fortecę Bajazydu, które traktat san-stefański przyznał Rossyi, a Khotur oddaje Persyi. *Art. 61.* Porta zobowiązuje się do zaprowadzenia reform w Armenii i do obrony Armeńczyków przeciw Czerkiesom i Kurdom. *Art. 62.* jest dość długi, zabezpiecza wolność i równouprawnienie wszystkich wyznań w Turcyi i postanawia, że wszystkie urzędy i prawa mają być przystępne dla każdego, bez względu na wyznanie, zastrzega prawa Francyi co do miejsc świętych i potwierdza prawa mnichów na górze Athos. Wszyscy mają być równo traktowani. *Art. 63.* (bardzo ważny) orzeka dalsze istnienie traktatów z r. 1856 i 1871 we wszystkich punktach, których obecny traktat nie znosi. *Art. 64.* Ratyfikacya ma nastąpić mniej więcej w trzech tygodniach. Następuje data (13go lipca) i podpisy.

Półurzędowe dziennikie tureckie wyrażają się przychylnie o aliansie odpornym anglo-tureckim i pochwalają myśl analogicznego aliansu z Austryą co do Turcyi europejskiej. Część wojsk angielskich wylądowała już na Cyprze.

Na przedostatniem posiedzeniu postanowił kongres, że okręgi tureckie zdobyte przez Serbów z bronią w ręku, mają być wyłączone od skapitalizowania indemnizacyi, jaką Serbia zapłacić winna Porcie tytułem wykupna haraczu.

Rumuński minister-prezydent p. Bratiano oświadczył Izbom, że rząd rumuński zastrzegając sobie prawa historyczne do Bessarabii, zdecydował się przyjąć Dobruczę, ofiarowaną Rumunii przez kongres.

Journal de St. Petersbourg wyraża nadzieję, że z prac kongresu wyniknie peryod trwałego pokoju, ponieważ różnice pomiędzy mocarstwami zostały wyrównane.

Jak już nadmieniliśmy, panuje we Włoszech wielkie wzburzenie z powodu obsadzenia Cypru przez Anglików. Półurzędowy *Diritto* narzeka, że słuszność i prawo nie znajdują już w Europie poszanowania. lecz każde państwo pamięta jedynie o własnych interesach. *Diritto* mniema, że mocarstwa położone nad morzem Śródziemnem mają teraz wolną rękę do samodzielnej akcyi i że prawdopodobnie skorzystają z tego. Główny organ partyi konserwatywno-liberalnej *Perseveranza* robi kilka bolesnych uwag nad przeszłością i teraźniejszością. przypomina owe pełne chwały dni, gdy Cypr był posiadłością włoską i kończy swe wywody uwagą o mistrzowskim czynie lorda Beaconsfielda: „Tak więc wszystkie mocarstwa odniosły jakiś zysk z katastrofy wschodniej. Zysku Anglii nie potrzeba wykazywać. Niemcy mogą się szczycić tem, że ponownie wzmocniły przymierze trójcesarskie. Austrya zagarnia Bośnię i Hercegowinę. Rossya zrobiła wielki krok naprzód do celu, który sobie wytknęła przed wiekami. Francyi udało się uroczystym traktatem uświęcić przywileje swoje co do miejsc świętych. Nawet Turcya znalazła protektora. Jedynem mocarstwem, które zgoła nic nie zyskało na kongresie berlińskim są Włochy, które musiały przystać na wszystko, czego kongres zażądał.“ Organ papieski *Osservatore Romano* wyraża się złośliwie: „Włochy nie mają prawa do żadnej zdobyczy; wszakże nie przegrały teraz ani jednej bitwy.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 lipca. Cesarz nadał galicyjskiemu posłowi Rady Państwa Grocholskiemu godność tajnego radcy.

Berlin, 14 lipca. Zamykając ostatnie posiedzenie kongresu ks. Bismarck podniósł, że kongres położył zasługę około dobra Europy. Chociaż nie można było urzeczywistnić wszystkich aspiracyj, mimo to historya przyzna sprawiedliwość dziełu kongresowemu. Pełnomocnicy mają to poczucie, iż uczynili wszystko, co było możliwem. Żadna krytyka powodowana duchem stronniczym nie zdoła zmniejszyć tego rezultatu. Ks. Bismarck ma silną nadzieję, że porozumienie Europy będzie trwałe, a osobiste serdeczne stosunki między delegatami wzmocnią także dobre stosunki między rządami.

Brody, 15 b. m. (*Tel. pryw.*) Szach perski przybył tu o godzinie 8 rano, odbył przegląd kompanii honorowej i odjechał do Rossyi.

Londyn, 15 lipca. *Daily Telegraph* ogłasza artykuły 58 — 64 berlińskiego traktatu. Według artykułu 58 Porta odstępuje Rossyi Kars i Batum a linia graniczna ciągnie się od Makrialos nad Czarnem morzem do Gadapio i Artwin, dalej z złączeniem Olti do terytoryum rossyjskiego, ku Mariman Ardost i Bardus a na południe od Kagismanu ku starej granicy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lipca 1878, godzina 2. min. —. Losy kredytowe 161·—, Węg. akcye kredyt 236·—. Akcye anglo-austr. 118.40, Akcye banku Union 73 50, Akcye kolei Karola Ludwika 247·75, Akcye kolei północnej 207·50, Akcye kolei południowej 78 25, Akcye kolei Alföld 127 50, Akcye kolei Elżbiety 174 50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 137 —. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 123 —, Akcye kolei Rudolfa 127·—, Akcye kolei Albrechta 33 50, Węg. oblig. państw w złocie 69·50, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 142·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 120·—, Akcye banku obrotowego 110 50 Losy tureckie 29·—, Akcye kolei węg.-galic. 96 —, Akcye kolei państwowej 263·—. Akcye banku z wiązkowego 113·75 Rubel papierowy 1·25¼, Węgierskie losy 86 — M[illegible] niem. 57·20, Węgierska renta —. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 13 lipca, godzina 5, minut 15. Akcye kredytowe 261·40, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 247·50, Południowa 77·50, Renta pap. 65 02, Galic. bank. hyp. 90·25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 93·—. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·27½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 15go lipca. godzina 10 minut 42 Akcye kredytowe 259·60 Anglo-Austr. 117·20, Unionsbank 73·— Kolej Karola Ludwika 247·75, południowa — — Rubel papierowy 1·25¼, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—. Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — —. Napoleonsdor 9·27½. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

NADESŁANE

Olej naftowy i maź pogazowa.

Ażeby drewniane budowle, jak parkany, słupy, sztachety, gotowe dachy, ściany, werandy i t. p. uchronić od gnicia, trupieszenia, pękania, paczenia. szkodliwego wpływu wilgoci i powietrza, smarujemy je zazwyczaj mazią pogazową i olejem naftowym. Jeden i drugi środek bywa stosowanym w drewnianych budowlach naszego gospodarstwa, ale ponieważ nie obadwa przynoszą jednakowo pożądany skutek, przeto dla dobra publicznego poczuwamy się do obowiązku wyjaśnienia tej sprawy.

Olej naftowy posiada w sobie bardzo wiele tłuszczu, maź pogazowa nie ma go wcale. Olej naftowy, wsiąkając głęboko w pory drzewne chroni przedmiot posmarowany nim od szkodliwych wpływów wilgoci, powietrza i skwarów słonecznych, maź pogazowa zaś nie posiadając substancyj tłustych, nie wpaja się w drzewo i tym sposobem nie chroni go od zepsucia. Podczas gdy olej naftowy nie zmienia jasnego naturalnego koloru drzewa, wskutek czego nie przyciąga ono promieni słonecznych i nie rozsycha się gwałtownie, wtedy maź pogazowa działa wprost przeciwnie, albowiem osiadłszy na drzewie grubą czarną powłoką, przyciąga promienie słoneczne, wysusza go prędko i naraża na pękanie, a w końcu sama spływa pod działaniem wody i wilgoci. W ogóle olej naftowy posiada konserwujące przymioty, kiedy przeciwnie maź pogazowa odznacza się w najwyższym stopniu rozkładowemi właściwościami. Oprócz powyższych ma ona jeszcze tę najważniejszą wadę, że zawiera w sobie bardzo dużo kwasu karbolowego, który, jakto już liczne doświadczenia wykazały, wskutek właściwości gryzącej, nie konserwuje ale przyspiesza niszczenie drzewa.

Oto właściwości oleju naftowego i mazi pogazowej, który więc z tych przedmiotów jest przydatniejszym w gospodarstwie, nie potrzebujemy więcej mówić, bo pewno sam czytelnik oświadczy się za olejem naftowym.

☞ Zwraca się uwagę na dzisiejszy inserat fabrykanta nafty **Piotra Miączyńskiego**: „Ważne dla gospodarzy i budowniczych“.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 14 lipca 1878 o godz. 7 rano.
Barometr 731.41mm. Psychrometr suchy 14.7°C.
Psychrometr wilgotny 13.8°C. Prężność pary 11.2mm.
Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr W2.
Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza + 11·7°R.
Barometer opada

Przyjechali do Lwowa.
dnia 14 lipca 1878.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Komorowski z Hawryłówki. Dr, G. Christodolo z Jass. J. Bielecki z Dołhego. J. Karasiewicz ze Stryja. Dr. K. Voba z Czerniowiec.

Hotel George'a

Pp. A. Lewicki z Rossyi. W. Osmólski z Góry.

Hotel Angielski.

Pp. J. hr. Komorowski z Siekierzyc. A. Jaxa Chamiec z Wiednia. W. Bartozyński z Gorlic. A. Bogusy z Tomaszowic. E. Kostica z Gorlic. S. Łodyński z Nahorca.

Hotel Krakowski.

Pp. F. Krupecki z Warszawy. I. Groszecki z Czarny miry.

Hotel Langa.

Pp. J. Wachtl z Czerniowiec. A. Hübner z Pragi. J. Bondy z Zaaz. M. Nedved z Poturzan,

Odjechali ze Lwowa.

Pp. H. hr. Brzeza do Krakowa. Dr. A. Seinfeld do Stanisławowa. W. Fedorowicz do Okna. A. Głogowski do Polski K. Winnicki do Tarazad. Dr. K. Wągrowski do Czortkowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany): o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lowwa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 13 lipca 1878.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	248	25	250	75
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	134	—	136	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	242	—	245	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	212		216	—
2. Listy zast. za 100 zł				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	95	25	96	—
„ „ 4% „	79	75	80	75
„ „ „ 5% okresowe	85	25	86	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75
Listy dłużne Z. kr. wł. 6% w. a.	91	50	93	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	50
Pow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ w. a. w 30 lat.	—			
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	85	80	86	70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	37	5	47
Dukat cesarski	5	43	5	53
Napoleondor	9	25	9	35
Półimperyał	9	40	9	60
Rubel rossyjski srebrny	1	72	1	82
„ papierowy	1	23½	1	25½
100 marek niemieckich	57	—	58	—
Srebro	101	—	103	—
Kupony w srebrze	100	50	102	50

(bez kupona bieżącego — printed vertically beside the table)

Kurs giełdy wiedeńskiej
dnia 11 lipca 1878.

1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknotach		
maj-listopad	65.10	65.25
luty-sierpień	65.10	65.25
Jednolity dług Państwa w [illegible]		
[illegible]-lipiec	67.30	67.[illegible]
[illegible] październik	67.20	67.35
Losy z [illegible]	333.—	335 —
„ [illegible]	333.—	335 —
„ 18[illegible]	109.25	109.75
„ 1[illegible] po [illegible]	114	114.25
„ [illegible]	123.25	123.75
„ [illegible] 1864 [illegible]	141.—	141.50
„ „ [illegible] 64	141.—	141.50
Renty [illegible]	[illegible]	[illegible]
Listy za[illegible]		
złr. 5%.	140.—	140.50
Austr. węg. sk[illegible]	98.50	99 —
Austr. renta zł. wolna od podatku	75.60	75.80
2. Obligacye indemn.	—.—	—.—
Czech	102.50	103.50
Bukowiny	82.25	82.75
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	104.50	105 —
Siedmiogrodu	76.50	77.50
Węgier	77.75	78.50
3. [illegible]		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873		
4. Akcye		
Bank Anglo-austr. 200 zł. [illegible]	117.—	117.50
Inst. kred. dla handlu i przem. po [illegible]	260.10	26[illegible].30
Niższo-austr. tow. eskompt. po [illegible]	775	785
Gal. banku [illegible]		
Gal. bank. d. handlu i przem. a [illegible]	—.—	
Gal. zakł. kred. ziemski [illegible]		
Banku narodowego a 600	83[illegible]	833
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—
Austr. tow. żegl. par. [illegible]	462.—	464.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 2[illegible] zł.	175.—	175.50
Kol. Preszow. [illegible] (w. a.) a 2[illegible]	—.—	—.—
Półn. kolei [illegible] 10[illegible]	2065 —	2070 —

[illegible]	249.25	49.75
[illegible] a.	135.50	136.50
[illegible]	263.25	263.75
[illegible]	77.—	77.50
[illegible]	96.—	97 —
[illegible]		
[illegible]	[illegible]	[illegible]1.—
[illegible]	108.75	109.50
[illegible]	90.—	92 —
[illegible]	95.50	96.50
[illegible]	94 —	—.—
[illegible]	79.50	—.—
[illegible]	85.50	86.—
[illegible]		
[illegible]	85.50	86.—
[illegible]	90.—	90.25
[illegible]	93.—	94.—
[illegible]	—	
[illegible]		—.—
[illegible]		—.—
[illegible]	96.25	96.75
[illegible]	86.50	86.75
[illegible]	(za 100 zł.)	
[illegible]	73.80	74.20
[illegible]		
[illegible]	—.—	—.—
[illegible]	103.—	103.50
[illegible]	98.—	99 —
[illegible]	101.—	101.50
[illegible]	100.25	100.50
[illegible]	98 —	98.50
[illegible]	98 —	— —
[illegible]	80.25	80.75
[illegible]	82.—	82.50
[illegible]	75 —	—.—
[illegible]	69.50	7[illegible].—
[illegible]	70.30	70.60
7. [illegible]		
[illegible]	161.75	162.25
[illegible]	30.—	3[illegible].—
[illegible]	95	95.50

Keglevicha po 10 zł. [illegible] k.	14.—	14.
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Bu[illegible] po 40 [illegible]	28.—	28.50
Palfiego po 40 zł. [illegible]	[illegible]	30.75
Fundacya szpit. A[illegible]	[illegible].50	15.
Salma po 40 zł. m.	40.60	41.
St. Genois po 40 zł. [illegible]	37.50	38 —
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w.	30.50	31.50
Poż. Tryestu po 1[illegible] zł.	119.—	121 —
„		63 —
Waldsteina po 20	2[illegible].75	—.—
Windischgrätza [illegible]	[illegible]25	28.75
Weksle		
Augsburg za 10[illegible]	—	—.—
Berlin za 100		
Frankfurt za 1[illegible]		
Hamburg za 100 [illegible]		
Londyn za 10 ft.	115.95	116.40
Paryż za 100 fr.	46.20	46.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski mennicy	5.53.—	5.54 —
„ pełnej wagi	5.52 —	5.54.—
Korona		
20-frankówka	9.29.50	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.53 —	9.56 —
Talar związkowy	— —	—
Srebro	101.40	101.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Tel[illegible] w[illegible] [illegible]ied[illegible]ki.
z dnia 13 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dł[illegible] a w banknotach	65	10
w srebrze	67	—
Renta w złocie	75	50
Losy pożycz i [illegible] 1860	113	75
Akcye bank [illegible]	837	—
kr[illegible]	263	—
Londyn	115	60
Srebro	101	—
Napoleondor	9	26½
Dukat [illegible]	5	52
100 marek [illegible]	57	15

Dziennik Urzędowy.

(3999 1—3) **Edikt.** Zl. 3828.

Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. s. s. e. wird zur exekutiven Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. nov. 4 fol. 215 vorkommenden Realität Nr. Tab. 5alt 9 neu in Brody, Prochownia, Beamtenhaus sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat, und zu besitzen berechtigt war, der dritte Lizitationstermin auf den 20 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben. Ausrufspreis 2.000 fl., Vadium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbiethungstagsatzung Niemand den Ausrufspreis anbiethen so wird die feilzubiethende Realität auch unter demselben um jedweder angebothenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Ediktes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivenot, und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Brody am 14 Mai 1878.

(4085 1—3) **Obwieszczenie**

L. 1135. C. k. sąd powiatowy w Jaśle końcem ściągnięcia należytości Teofila Janigi w kwocie 75 zł w. a. z przynależytościami odbędzie w budynku sądowym w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1878 o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż domu w Przysiekach położonego po Maryannie Janidzynej pozostałego.

Cena wywołania wynosi 250 zł. wadyum 25 złr. w. a.

Inne warunki do przejrzenia w registraturze.

Jasło d. 10 maja 1878.

(4105 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21364. W moc. reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 10 lipca 1877 do l. 16348 zwija się z dniem 15 sierpnia b. r. urząd pocztowy w Sułkowicach.

Z okręgu doręczań tego urzędu pocztowego przydzielają się miejscowości Sułkowice, Rudnik, Harbutowiec i Palcza do poczty w Izdebniku, miejscowość zaś Jasienica do poczty w Myślenicach.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów d. 8 lipca 1878.

(4076 1—3) **Edykt.**

L. 2451. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr 11 ct. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 111 złr. 17 ct. [illegible] odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 9 sierpnia 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Wasyla Witnika własnej pod l. k. 74 w Zapałowie położonej ciała tabularnego niewiącej.

Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a. a wadyum 30 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(4066 1—3) **Edykt.**

L. 4314. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Macieja Dziubka w sumie 66 złr. 35 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż części składowych realności w Bielanach pod l. k. 74 położonej do małżonków Franciszka i Maryanny Gabrysiów należącej w sądzie w 3 terminach w dniach 5 sierpnia 2 września i 16 września 1878 każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 280 złr. wadyum 28 złr. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Jana Hordyńskiego.

Kęty 3 lipca 1878.

(4104 1—3) **Konkurs** L. 12818.

na posady:

1) c. k. poczmistrza w Żurawnie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr. z rocznemi poborami płacy 500 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr i ryczałtu 650 złr. za utrzymywanie codziennej jazdy posłańczej do Nowego Sioła i na powrót ewentualnie płacy 120 złr. za służbę telegraficzną.
2) c. k. poczmistrza w Załuczu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr. z rocznemi poborami płacy 400 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. dodatkiem na manipulacyę 300 zł. ryczałtu na opakowywanie 100 złr. ryczałtu 250 złr. za utrzymywanie codziennego posłańca do Sniatyna i na powrót przytem wolnego używania lokalu pocztowego na dworcu.
3) c. k. ekspedyenta pocztowego w Bestwinie w powiecie Białskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 140 złr. za utrzymywanie codziennego posłańca do Dziedzic.
4) Ekspedyenta pocztowego w Bukowsku w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami rocznemi płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 900 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych pomiędzy Bukowskiem i Sanokiem.

Podania należy wnieść w przeciągu czterych tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 11 lipca 1878.

(4080 1—3) **Amortisirung** Zl. 10267.

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgerichte wird der Inhaber der vom Berisch Lewites aus Tarnopol im Feber 1878 verlorenen von der Tarnopoler Filiale der k. k. priv. gal. Aktien-Hypothekenbank am 26 September 1877 Zl. 3317 ausgestellten auf Ueberbringer lautenden Versatzscheins über eine Sternbinde von echten Perlen und Ranten u. z. 7 Stück silberner Klammern mit Diamanten im Schätzungswerthe von 90 fl., worauf bloß 40 fl. ö. W. ausgeliehen wurde und deren Zahlung bis 26 Juni 1878 prolongirt worden ist aufgefordert, der allenfälligen Anspruch auf diesen Versatzzettel bei diesem Gerichte längstens binnen einem Jahre anzuzeigen, als sonst nach Verlauf dieser Frist über weiteres Anlangen der Berisch Lewites dieser Versatzschein für amortisirt erklärt werden wurde.

Tarnopol am 19 Juni 1878.

(4032 1—3) **Edykt.**

L. 5607. Na zaspokojenia wierzytelności Süssmana Stary wynoszącej 900 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 września. 31 października i 27 grudnia 1878 o 10 godzinie rano przymusowa licytacya sumy 500 zł. w stanie biernym Jarosławskiej realności 37 Dom. 14 pag. 605 na rzecz Maryi i Aleksandry Rusibów zaintabulowanej. Wadyum 500 złr. w. a.

Sąd powiatowy Jarosławski 2 czerwca 1878.

4022 1—3) **Edykt.**

K. 26. C. k. sąd podpisany ogłasza że do spadku zmarłego dnia 21 marca 1848 w Podbereżcach Iwana Baltra powołany między innemi tegoż pełnoletni syn Benedykt Baltro jako spadkobierca.

Gdy sądowi miejsce pobytu tegoż wiadome nie jest zawzywa go niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł ile że rozprawa ze zgłoszonemi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Teodorem Car przeprowadzoną zostanie.

Winniki 24 maja 1878.

(4067 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7274. C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Judy Leiba Zucherberga przeciw Tymkowi Horbun pto 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w biórze tutejszym publiczna sprzedaż przymusowa realności dłużnika Tymka Horbun własnej w Rumnie pod l. k. 80 st. 134 now. położonej ciała tabularnego niestanowiącej a to w trzech terminach a to dnia 13 sierpnia 1878 10 września 1878 i 11 października 1878 każdym razem o godzinie 11 rano.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszte warunków licytacyjnych wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w tutejszej registraturze.

Komarno 1 listopada 1877.

(4086 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1619. C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 16 sierpnia i dnia 13 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaną będzie tanie realność pod Nr. 10 w Jaśle położona do masy spadkowej ś. p. Maryi Wiśniowskiej należąca.

Cena wywołania wynosi 300 złr. a. w. wadyum zaś 30 złr. a. w.

Reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Jasło dnia 30 kwietnia 1878.

(4075) **— Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

L. 9397. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 27 czasopisma „Szczutek“ z dnia 7 lipca 1878 pod napisem

I. „R kuska Handzia.“

II. „Podsłuchane.“

III. „Ugoda kongresowa.“ z umieszczoną poniżej ryciną zawierają w sobie znamiona zbrodni z l. 65 lit. a. u. k; że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek“ jest usprawiedliwioną dalsze rozpowszechnienie treści tego inkrywinowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 11 lipca 1878.

(3972 1—3) **Edykt.**

L. 31906. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na prośbę Leiby Marka de praes. 13 czerwca 1878 l. 30168 przeciw Leonowi Gerstenfeldowi t. s. uchwałą z d. 15 czerwca 1878 l. 30168 nakaz zapłaty sumy wekslowej 265 zł 65 ct. w. a. z pn. wydanym został, a ponieważ miejsce pobytu Leona Gerstenfelda jest niewiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tegoż Leona Gurstenfelda i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Waldmana kuratorem a adwokata dr. Bodeka substytutem tegoż mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 28 czerwca 1878.

(4062) **Obwieszczenie**

L. 9461. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wpisaną firma „Wolf Kohane“ handlarz drzewa w Żabnie.

Tarnów 31 maja 1878.

(4023 3—3) **Edykt.**

L. 1331. C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności własnej kasy sierocińskiej w kwotach 120 złr. i 100 złr. aw. zpn. odbywać się będzie w dniach 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1878 o godzinie 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 118 w Ciężkowicach Antoniego Muszki własnej.

Cena wywołania stanowi wartość 900 złr. w. a. poręczne 90 złr. w. a.

Realność ta w terminach powyższych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Jeżeli nikt nie zaofiaruje ceny szacunkowej, wzywa się wierzycieli na dzień 28 października 1878 o godzinie 3 po południu, dla ułożenia warunków lżejszych.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Wierzyciele niewiadomi otrzymują o tem zawiadomienie do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza i przez edykta.

Ciężkowice 30 września 1878.

(4024 3—3) **Edykt.** L. 2755

Dnia 18 lipca 1878 22 sierpnia 1878 i 19 września 1878 o godzinie 4 po południu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 71. 167. 27, w Chyrowie położonych ciała tabularnego niestanowiących a do dłużników Bazylego i Katarzyny Haszczak tudzież Adama i Rozalii Starościaków należących w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw tymże pto 350 złr.

Cena wywołania stanowi kwota 650 zł. zaś wadyum kwota 65 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków służy do przeglądu w tusądowym expedycie.

C. k. sąd powiatowy
Starosol 11 czerwca 1878.

(4040 3—3) **Edykt.** L. 11277

C. k. sąd wyższy krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Klementyny Kaweckiej o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 134 i 393, sub. rep. 579, top. 837 i 838 parc. grunt. 2739 i 2742 budow. 1648 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskiem, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w obrębie tamtejszej gminy podatkowej położonej, składającej się z gruntu objętości 1138 sążni kwad. i stojących na nim 3 budynków, to jest dwóch mieszkalnych pod lk. 134 i 393 i budynku gospodarczego a graniczącej na południe frontem do ulicy zielonej, na wschód do realności Edwarda i Leontyny Kolmer i do realności Józefa Piskozuua, na północ do potoku Redelówka a na zachód do realności Jana Mikłasiewicza, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 lipca 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od 15 lipca 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do 15 października 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 czerwca 1878.

(3889 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1227. C. k. sąd powiatowy Zbarazki podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia sumy 100 zł. z pn., odbędzie się dnia 12 sierpnia, 12 września i 17 października 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, publiczna sprzedaż realności w Zbarażu ur. 423, należącej do małżonków Stanisława i Katarzyny Obszarskich, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Izaaka Ginsberga.

Cena szacunkowa wynosi 325 zł.
Wadyum 32 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 10 marca 1878.

(4028 3—3) **Edykt.**

L. 10418. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 6 sierpnia, 10 września i 15 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż połowy kramnicy pod l. 4 w Tarnopolu położonej do leżącej masy po Markusie Kessler należącej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 284 złr. 92½ cnt., wadyum 29 zł. w. a.

Resztę warunków i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Tarnopol d. 26 czerwca 1878.

(3884 3—3) **Edykt.**

L. 1949. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego Zakładu kred. włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Antoniego Soroki pto 520 zł. 44 kr. w. a. dla niewiadomej z miejsca pobytu hipotecznej wierzycielki Maryi März kuratorem p. Adolfa Medweckiego burmistrza z Niżankowiec ustanowił. Wzywa zarazem Maryę März, aby sądowi swe miejsce pobytu doniosła, albo innego pełnomocnika ustanowiła i sądowi do wiadomości podała, inaczej uchwały dla niej przeznaczone temu kuratorowi doręczone i rozprawy extrykacyjne z nim przeprowadzone zostaną.

Niżankowice 26 czerwca 1878.

(3980 3—3) **Edykt.**

L. 14777. C. k. miej. deleg. sąd powiatowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Petronelę z Biliczów Paszczakowę, że na prośbę Oziasza Eisnera celem doręczenia jej uchwały z dnia 10 sierpnia 1876 l. 7253, dla niej kuratorem adw. dr. Wołosiański z zastępstwem przez adw. dr. Kohna ustanowiony został, że przeto jej rzeczą temuż kuratorowi potrzebną dać informacyę, lub innego sobie obrać, i o tem sądowi donieść.

Sambor d. 20 marca 1878.

(3928 3—3) **Edykt.**

L. 31416. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiedomego Jana Narbutha, iż wskutek wniesionego przeciw niemu podania przez Filię c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, z dnia 21 czerwca 1878, l. 3141, nakaz płatniczy na sumę wekslową 7000 zł. w. a. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Bielińskiemu wręczono.

Lwów dnia 22 czerwca 1878.

(3996 3—3) **Edykt.** L. 3200.

W skutek wniesionego podania do l. 3200/78 przez bank gal. dla handlu i przemysłu przeciw Ludwikowi Pacanowskiemu pto 10000 złr. o sprzedaż egzekucyjną tartaku parowego w Mszanie dolnej w załatwieniu którego to podania egzekucyjnej sprzedaży w mowie będącego tatraku dozwoono i celem przeprowadzenia licytacyi c. k. sąd powiatowy w Limanowy wezwano c. k. sąd krajowy zawiadamia wszystkich wierzycieli którzy po dniu 11 stycznia 1878 prawo zastawu na sprzedaż się mającym tatraku uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna na czasie doręczoną nie była iż dla nich kuratorem adw. Dra. Koreczyńskiego z substytucyą adw. Dra. Lissowskiego ustanowiono polecając im zarazem edyktem niniejszym aby do obrony praw swoich wszelkich dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili w ogóle wszelkich środków celem strzeżenia praw swoich użyli w przeciwnym razie wynikłe skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 8 lutego 1878

(4041 3—3) **Edykt.** L. 33115

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Richtera przeciw Markusowi Löwenherz o 3000 złr. w. a. odbędzie się w tymże sądzie w trzech terminach a to 6 sierpnia 3 i 25 września 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana w biorze l. 12 publiczna sprzedaż sumy 9100 złr. w. a. z procentami po 18 prc. z pn. hipotekowanej na częściach realności l. 115¾ we Lwowie.

Cena wywołania nominalna wartość tej sumy która przy Iszym i IIgim terminie tylko za lub wyżej nominalnej wartości przy IIIcim terminie także i niżej ceny nominalnej za jakąkolwiekbądz cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 910 złr. w. a.
Bliższe warunki w aktach.
Lwów dnia 6 lipca 1878.

(4021 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2142. W dniach 1 sierpnia 29 sierpnia i 25 września 1878 o 10 z rana odbędzie się licytacya realności pod nr. 404 w Radziechowie Pawła Kacapera własnej na rzecz Adama Ochockiego o 33 złr. a. w.

Cena wywołania 100 złr. a. w.
Wadyum 10 złr. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Jankowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów dnia 24 kwietnia 1878

(3939 3—3) **Obwieszczenie.** L. 533.

Celem zaskokojenia wierzytelności Mojżesza Frischmana w sumie 230 złr. w. a. z pn. rozpisuje podpisany sąd przymusową sprzedaż realności pod l. k. 16 w Przemyślu na Przekopaniu położonej dłużnika Piotra Pasztetnika własnej która się odbędzie w dniu 9 sierpnia w dniu 10 września i w dniu 11 października 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 315 złr. a. w.
Zakład wynosi 50 złr. a. w.

Warunki licytacyi czyli akt opisania i ocenienia tej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. miej. del. sądu powiatowego
Przemyśl 28 maja 1878.

(4036 3—3) **Obwieszczenie.** L. 3149

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 września 1877 l. 6523 w numerach 248, 249 i 250 Gazety Lwowskiej z roku 1877 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 9 w Falkensteinie Marcina i Katarzyny Voisów własnej na zaspokojenie pretensyi gal. banku hipotecznego mianowicie 5 rat po 46 złr. i reszty kapitału 849 złr. 21 ct. wyznacza się nowy termin na 19 lipca 1878 godz. 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 113 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 23 maja 1878.

(4019 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6267. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia, że Michał Gromadzki z Rożniatowa uznany marnotrawcą, kuratorem Paweł Król.

Jarosław 25 czerwca 1878.

(4020 3—3) **Edykt.**

L. 2241. Na zaspokojenie wierzytelności masy rozbiorowej Erharda Shugla 2597 odbędzie się w tutejszym sądzie 30 sierpnia 27 września, 31 października 1878 publiczna licytacya tabularnej realności dłużniczej pod l. 87 na krakowskim przedmieściu w Jarosławiu położonej na 2.600 złr. oszacowanej.

Wadyum wynosi 260 zł.

Szczegółowe warunki, wyciąg tabularny i akt detaksacyi w ts. registraturze do przejrzenia.

Jarosławski sąd powiatowy 30 maja 1878.

(3983 3—3) **Edykt.**

L. 5631. C. k. sąd pow. miej. del. w w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Kubiszyn z Cebrowa, za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 15 kwietnia 1878 l. 5829. za marnotrawcę uznany został i temuż na kuratora Hrynko Zwarycz starszy nadany jest.

Tarnopol dnia 27 kwietnia 1878.

(3961 3—3) **Edykt.** L. 1066.

W dniach 6 sierpnia 18 września i 14 października 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya kawałka pola Aftanazego Bojarskiego własnej pod l. k. 61 r. 4 w Czanyzu położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 20 złr. z pn. na rzecz Jossla Spiessa

Cena wywołania 100 złr.
Wadyum 10 prc.
Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Busk dnia 25 marca 1878

(4038 3—3) **Edykt.**

L. 360. C. k. sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, iż celem wydobycia wierzytelności Macieja Szczyglińskiego i Antoniego Pawełka w kwocie 189 złr. c. s. c. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zywcu pod l. k. 221 położonej, z domu pod l. k. 221 i należących doń gruntów się składającej wedle ks. gł. miasta Zywca tom. XI str. 5 Mateusza Kucharskiego własnej w trzech terminach, dnia 20 lipca, 20 sierpnia i 20 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano i że na trzecim terminie owa realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 570 złr. a. w.
Wadyum 57 złr.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Zywiec dnia 27 lutego 1878.

(4037 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3067. C. k. sąd powiatrwy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 18 sierpnia 1877 l. 5946 w numerach 248, 249 250 Gazety Lwowskiej z roku 1877 ogłoszonego że do przymusowej licytacyi realności pod l. 50 w Dornfeldzie Michała Schneidra własnej na zaspokojenie pretensyi galic. banku hipotecznego mianowicie 46 złr. 46 złr. i 849 złr. 21 ct. wyznacza się nowy termin na 19 lipca 1878 o godz. 10 rano, na którym to realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 118 złr. w tuądowej kancelaryi sprzedaną zostanie

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 20 maja 1878.

(4043 3—3) **Ogłoszenie. konkursu.**

L. 5361 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku łacińskiego w c. k. gimnazyum w Samborze.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa 1000 złr. i dodatek aktywalny 250 złr. a. w.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi lub jeżeli nie są w służbie publicznej w prost do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1878.

Z Rady szkolnej krajowej
We Lwowie dnia 3 lipca 1878.

(4039 3—3) **Edykt.**

L. 4014. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż dnia 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya domu drewnianego pod l. k. 60 w Sporyszu położonego, wraz z szopą i placem do nieobjętej masy Macieja Hankusa należącego . ciała hipotecznego niestanowiącego, celem wydobycia należytości Bernarda Schönthala w kwocie 25 złr. z pn.

Cena wywołania 170 złr.
Wadyum 17 złr.

W pierwszym i w drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, w trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć możn w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Żywiec dnia 4 lipca 1878.

(4004 3—3) **Edikt.** Zl. 3639.

Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. c. s. e. wird zur exekutiven Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. nov. 3 fol. 236 vorkommende Realität Tab. Nr. 4 Bräuhaus mit 6/a Beamtenwohnhaus und 6/b Dienerwohnung sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat, und zu besitzen berechtigt war, der dritte Lizitationstermin auf den 19 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben. Ausrufspreis 40.000 fl., Vadium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbiethungstagsatzung Niemand den Ausrufspreis anbiethen so wird die feilzubiethende Realität auch unter demselben um jedweder angebothenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Ediktes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Viv'uot, und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen der Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Brody am 14 Mai 1878.

(4026 3—3) **Konkurs.**

L. 2823. W celu obsadzenia posady sędziego powiatowego przy c. k. sądzie powiatowym w Żywcu lub innej opróżnić się mogącej posady sędziego powiatowego z VIII rangą, rozpisuje się niniejszem konkurs 14 dniowy.

Dotyczące podania wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu krajewrgo w Krakowie.

Kraków d. 9 lipca 1878.

(3818 3—3) **Edykt.**

L. 12503. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu oznajmia, że na dniu 1 grudnia 1861 zmarł w Drohobyczu w wieku dziecinnym Wacław Chmielewski i że do spadku po nim matka Honorata Chmielewska, siostra Helena bracia Juliusz, Feliks Konstanty dw. im. i Marcin Chmielowscy nareszcie siostry przyrodnie Sabina z Chmielowskich Cieplińska, Leokadya, Emila Fryderyka dw. im. i Wanda Chmielowska są powołani.

Gdy sądowi miejsce pobytu ostatnich czterech nie jest wiadomem, wzywa je się, ażeby się w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosiły i oświadczenie się do spadku wniosły, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem dla nich ustanowionym Wiktorem Riedlem przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz 30 grudnia 1877.

(4003 3—3) **Edikt.** Zl. 3832.

Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. all. öster. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw: N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. c. s. p. wird zur exekutiven Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigee, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. 4 Vol. 214 vorkommenden Realität Nr. tab. 3 et 4 alt/8 neu in Brody Ostrowczyk, Beamtenwohnhaus 8/a et 8/b sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselben besessen hat, und zu besitzen berechtigt war, der dritte Lizitationstermin au den 24 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben, Ausrufspreis 5.000 fl, Vadium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbiethungstagsatzung Niemand den Ausrufspreis anbiethen, so wird die feilzubiethende Realität auch unter demselben um jedweder angebothenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower, rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufheltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivenot, und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einen der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody den 14 Mai 1878.

(4011 3—3) **Edykt.**

L. 26785. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsę pobytu Karolinę Holstein, ze przeciw niej wniósł Izaak Leib Hiss pozew de praes. 18 czerwca 1878 do l. 26785 o zapłacenie czynszu najmu 72 zł. a. w. z pn. który pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Hryszkiewiczowi doręczony został.

Wzywa się Karolinę Holstein, by albo osobiście praw swych broniła, lub też ustanowionemu kuratorowi dr. Hryszkiewiczowi lub tegoż zastępcy p. adwokatowi dr. Kuczkiewiczowi informacyę udzieliła, gdyż inaczej złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 28 czerwca 1878.

(3843 3—3) **Edykt.**

L. 22848. Lwowski c. k. sąd krajowy dozwala w sprawie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw leżącej masie ś. p. Ignacego hrabiego Komorowskiego celem ściągnięcia kwot 230 złr. 230 złr. 230 złr. i 3691 złr. 85 ct. w. a. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod liczbą $170^{2}/_{4}$ położonej która to licytacya odbędzie się w dwóch terminach to jest dnia 8 sierpnia 1878 i dnia 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie krajowym na których terminach realność ta niżej sumy wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi w myśl rozp. minist. z 28 października 1865 art. IV lit. c. N. 110 dz. p. p. wartość realności przy udzieleniu odnośnej pożyczki bankowej przyjęta w sumie 18722 złr. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10% ceny wywołania 18722 złr. to jest sumę 1872 zł. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego lub c. k. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby powyższa realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 9 września 1878 godziną 4 po południu z tem oznajmieniem iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tej licytacyi zawiadamia się interesowanych, mianowicie też wszystkich wierzycieli hipotecznych, pomiędzy tymi zaś tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 24 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego realności $170^{2}/_{4}$ na tejże realności hipotekę uzyskali, lub którymby bądź niniejsza uchwała bądź też późniejsze w niniejszej sprawie zapaść mające uchwały wcześnie albo wcale doręczone nie zostały do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adw. dr. Feilesa z substytucyą p. adw. dr. Reicha ustanowionego i przez edykt niniejszy. Względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsełą się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędu padatkowego, zaś dalsze warunki licytacyjne w tu-sądowej registraturze lub też na terminach licytacyi w delegowanej tym celem komisyi sądowej przejrzane być mogą.

Lwów dnia 22 czerwca 1878.

(3808 3—3) **Edykt.** L. 18189

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości że celem zaspokojenia sumy 60 złr. w. a. z pn. od małżonków Macieja i Magdaleny Piechowskich Rachli Linkowskiej przyznanej odbędzie się na jednym terminie a mianowicie dnia 8 sierpnia 1878 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa licytacya połowy z połowy domu i placu w Chrzanowie pod ll. 413 i 412 now. 258 star. Macieja iMagdaleny Piechowskich własnością będących.

Cenę wywołania stanowi kwota 130 zł. a wadyum 13 złr.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 kwietnia 1878.

(3850 3—3) **Edykt.**

L. 11916. Dnia 7 sierpnia 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 389 w Kulczycach położonej, Mikołaja Pasławskiego w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego, o 147 zł. w. a. z pn. pod warunkami edyktem z dnia 29 czerwca 1877 do l. 3880 w nr. 206, 208 i 209 „Gazety Lwowskiej“ już ogłoszonemi z dodatkiem następujących zwalniających warunków:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 100 zł. w. a. a realność sprzedać się mająca nawet poniżej tej ceny może być sprzedaną.
2. Jako wadyum złożyć się mające wyznacza się 10 proc. od sumy wywołania.

C. k. sąd powiatowy miejsko- delegowany.

Sambor dnia 28 grudnia 1877.

(3841 3—3) **Edykt.**

L. 19146. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, którzy z powodu prenotowanej w stanie biernym połowy realności pod l. $368^{2}/_{4}$ we Lwowie dom. 39, pag. 417, n. 31. on. kondykcyi na zabezpieczenie dzieci po Süssli Berger względem pobieranych przez Icka Motylesa Bergera dochodów i nie złożonych rachunków, jakie prawa sobie roszczą, aby takowe dnia 15 czerwca 1879 w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili, gdyż inaczej umorzenie i wykreślenie wspomnianej pozycyi tabularnej dom. 39, pag. 417 n. 31 on. dozwolone zostanie.

Lwów dnia 25 maja 1878.

(3833 3—3) **Powołanie do spadku.**

L 403. C. k. sąd powiatowy w Makowie wzywa Józefa Kuklę z Białej pochodzącego z miejsca pobytu niewiadomego, aby do spadku po swoim ojcu Janie Kukla bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Białej pod nr. 171 dnia 8 stycznia 1847 zmarłym pozostałego, w przeciągu roku z tytułu następstwa się oświadczył lub w tym względzie z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Woźnym z Białej się porozumiał.

Maków 30 marca 1878.

(3878 3—3) **Edykt.**

L. 7138. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności austryackiego banku narodowego w Wiedniu w kwotach 3755 zł. 28 ct. i 4391 złr. 47 ct w. a. wraz z pn. przymusową licytacyę dóbr Rudenka Mieczysława Tretera własnych w powiecie Liskim położonych, na dnie a to 24 września 25 października 26 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym odbyć się mającą pod następującemi warunkami rozpisuje:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 20.000 złr. w. a. w pierwszych dwóch terminach dobra te nie będą niżej ceny wywołania zaś w trzecim niżej ceny 15.000 złr. sprzedane.
2. Wadyum wynosi 2.000 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, które w numerach Gazety Lwowskiej 111, 112 i 113/1873 i w nrach 94, 95 i 96 ex 1877 ogłoszone były, pozostają niezmienione; zresztą mogą takowe jak również wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych być przejrzane.

O tej licytacyi zawiadamia sąd wierzycieli znanych do własnych rąk, zaś Adolfa Kroesbera i nieznanych wierzycieli jakoteż tych którymby niniejsza uchwała i inne w tej sprawie wydać się mające wcale nie lub nie w terminie doręczone były przez edykta i przez ustanowionego kuratora adwokata Felsztyńskiego.

Przemyśl 12 czerwca 1878.

(3990 3—3) **Edykt.**

L. 490. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż w sporze Kiwki Landau przeciw nieznanym z imienia i miejsca pobytu dziedzicom po Judzie i Chai Landau celem zniesienia współwłasności odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 5 sierpnia, dnia 29 sierpnia i dnia 16 września 1878 każdym razem o 9 godzinie rano publiczna egzekucyjna sprzedaż placu budowlanego pustego w Przeworsku pod l. k. 75/2 a to p. 115/114 położonego, obejmującego w sobie 51 kw. sążni.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 245 zł. w. a. niżej której plac sprzedanym nie będzie, gdyż dopiero przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 24 zł. 50 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

Przeworsk 25 lutego 1878.

(3994 3—3) **Edykt.**

L. 9164. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Charlesa Seymana i Freindlę Seyman, że przeciw nim pod dniem 27 marca 1878 l. 9164 galicyjski zakład kredytowy ziemski na podstawie aktu notaryalnego z dnia 5 marca 1875 l. r. 710 o zapłacenie 10000 zł. wniósł podanie o egzekucyjny wpis w stanie biernym realności w Rybakach pod Zamkiem N. d. 1 w załatwieniu którego dozwolono proszonego wpisu egzekucyjnej intabulacyi dla rzeczonej sumy 10000 zł. w stanie biernym realności w Rybakach pod Zamkiem N. d. 1.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Charlesa Seymana i Freindli Seyman jest niewiadomem, przeto ck. sąd w celu zastępowania pozwanych Charlesa Seymana i Freindli Seyman na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutej. adw. dr. Schönborna z substytucyą adw. dr. Blattaisa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 12 kwietnia 1778.

(4014 3—3) **Edykt.**

L. 22421. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa posiadacza wedle podania Chaima Blanka zagubionych obligacyj indemnizacyjnych okręgu administracyjnego lwowskiego nr. 30846 na 100 złr. m. k. i nr. 46408 na 100 złr. m. k. z kuponami, z których pierwszy dnia 1 maja 1877 był płatny, by kupony dnia 1 maja 1877 i dnia 1 listopada 1877 tudzież 1 maja 1878 płatne od wymienionych obligacyj w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszem rozpisanego edyktu, dalsze kupony w przeciągu takiego samego czasu od dnia zapadłoś i każdego kupona, obligacye zaś same w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu lub wrazie wcześniejszego wylosowania od dnia płatności kapitału sądowi przedłożył, inaczejbowiem pomienione obligacye i kupony za umorzone zostaną uznane.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3842 3—3) **Edykt.**

L. 18206. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Salamon Kreisler przeciw Stanisławowi i Julii Rusieckim pod dniem 6 kwietnia 1878 l. 18206 prośbę o nakaz zapłaty 490 złr. w. a. wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego, ponieważ miejsce pobytu Stanisława i Julii Rusieckich wiadomem nie jest, c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. dr. Siterskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 13 kwietnia 1878.

(4027 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 9287. Józef Kusionowicz, nominowany c. k. notaryusz w Milówce, wykonał przysięgę służbową dla Notaryuszy przepisaną dnia 26 czerwca 1878.

Z rady c. k. sądu krajowego wyższego

Kraków d. 2 lipca 1878.

(4029 3—3) **Edykt.** L. 10641

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Henryka Sanockiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Narcyza Hild przeciw niemu i innym pozew o uznanie kwoty 1.100 złr. na dniu 17 września 1876 L. 14023 wniesła, który do postępowania piśmiennego zadekretowany został.

Ponieważ dla niego kurator w osobie p. adw. Swiejkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Glogiera ustanowiony został, poleca się jemu, by swemu kuratorowi dokładną informacyę w tej mierze udzielił lub też innego pełnomocnika zamianował i o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol 30 czerwca 1878.

(4048 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 331. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że na dniu 2, 16 i 30 lipca 1878, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 123 w Junaszkowie położonej, Wasyla Kliszcza własnej, na rzecz Herscha Weidmana pto 300 złr. z pn.

Cena wywołania 1262 zł.

Wadyum 126 złr. 20 ct. w. a.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 6 lutego 1878.

(4071 2—3) **Edykt.**

L. 4397. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 lipca 12 sierpnia i 9 września 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. 51 w Piątkowy położonej, Antoniego Wiskla własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Uszera Sznella w kwocie 6 złr. 87 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 66 złr. zakład 7 złr.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Pierwszy termin licytacyi odbędzie się w tutejszym, drugie dwa termina zaś w c. k. sądzie powiat. w Tyczynie.

Strzyżów 30 czerwca 1878.

(4072 2—3) **Edykt.** L. 1024.

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 lipca 12 sierpnia i 9 września 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 142/85 w Błażowy położonej, Marcina Kotarby własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Scheinbacha w kwocie 11 złr. 44 ct. a. w. z pn. przędsięwziętą, a to na pierwszym terminie w tutejszym a na dwóch ostatnich w c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie, i że przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 125 złr.

Zakład 12 złr. 50 ct.

Akt opisania oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 30 kwietnia 1878.

(4054 2—3) **Edykt.**

L. 2450. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. w. a. a względnie, nie spłaconej jeszcze reszty 124 złr. 12 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, t. j. dnia 9 sierpnia, 6 września, i 11 października 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Czeryby własnej, pod l. k. 86 w Zapałowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi: 600 złr. w. a. a wadyum 60 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3944 2—3) **Edykt.**

L. 4390. Dnia 5 grudnia 1876 zmarł w Przysietnicy bezdzietnie i bez testamentu Michał Olszowski, a ponieważ zachodzi wątpliwość, czy oprócz tych, którzy się już zgłosili, nie ma jeszcze innych krewnych z ustawy do dziedziczenia powołanych, przeto wzywa się niewiadomych pretendentów, aby w ciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosili, po upływie bowiem tego czasu spadek ten przyznany będzie zgłaszającym się spadkobiercom.

Z c. k. sądu powiatowego
Stary Sącz 21 kwietnia 1878.

(4077) **Ogłoszenie.**

L. 4737. Komisya hypoteczna zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Łękawica 17 lipca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Żywiec 10 lipca 1878.

(4098 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 434. Odpis. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że w dalszej drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 15 czerwca 1876 l. 1161 celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. i kosztów sądowych 4 zł. 25 ct., 1 zł. 35 ct., 6 zł. 73 ct., 9 zł. 95 ct. z pn. i kosztami dalszemi za niniejsze podanie w umiarkowanej kwocie 3 zł. $19\frac{1}{2}$ ct. w. a. przyznanemi zezwala się na egzekucyjną sprzedaż parceli „Za Sełom" dłużnika Semka Kucqarskiego z Bernadówki własnej wedle protokołu uchwałą z dnia 2 grudnia 1877 do l. 6416 do sądu przyjętego zajętej i oszacowanej.

Do sprzedaży powyższej wyznacza się termin a mianowicie na dzień 18 lipaa, 1 i 14 sierpnia 1878, każdym razem o 10 godz. przed południem w gmachu sądowem z tem, iż na pierwszych dwóch terminach zafantowany grunt tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych jako też i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze, a względem podatków odsyła się chęć kupna mających do c. k. urzędu podatkowego.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla 6 lipca 1878.

(4083) **Obwieszczenie.**

L. 3837. C. k. sąd powiatowy ogłasza że komisya hipoteczna złożyła w tymże sądzie arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy Lubeszka wołochowa do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania można wnieść ustnie lub pisemnie albo w c. k. sądzie powiatowym albo też w dniu 18 lipca b. r. u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów, także dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka d. 9 lipca 1878.

(4084 1—3) **Conkurs-Aufhebung.**

Zl. 6294. Vom k. k. Brodyer Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß der mit hiergerichtlichen Beschluße vom 4 Jänner 1866 Zl. 8345/65 in das Vermögen des Isaak Zelnik eröfnete Concurs, nach Berichtigung der im Sinne des § 122 der westgal. G. O. bezeichneten Vorzugsposten und der in Folge dessen stattgefundenen Vollständigen Erschöpfung des vorhanden gewesenen Aktivvermögens für aufgehoben erklärt wird.

Brody den 5 Juli 1878.

(3877 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4093. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza. że w dniach 9 sierpnia, 13 września i 18 pazdziernika 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż części gruntu Jana Wasylika w Rybotyczach pod l. k. 254 położonej na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Kleina w kwocie 45 zł. 90 ct. w. a. z ceną wywołania 300 zł. a wadyum 30 zł. w. a.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Józefa Mielniczka z Rybotycz.

Dobromil dnia 8 czerwca 1878.

(3892 1—3) **Edykt.**

L. 2190. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 113 zł. 76 ct. zpn. dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie, należącej odbędzie się w dniach 26 sierpnia, 23 września, i 21 października 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya przymusowej sprzedaży realności gruntowej pod nr. 72 w Trzebini położonej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego, opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem dla tych którzyby w między czasie prawo zastawu lub innego do rzeczonego gospodarstwa nabyli lub którymby niniejsza rezolucya nie mogła być doręczoną ustanawiano tut. adw. dr. Myszkowskiego,

C. k. sąd powiatowy.
Chrzanow dnia 6 czerwca 1878

(3879 1—3) **Edykt.**

L. 5434. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Jakóba Kremenera że na prośbę Racheli Schapira do praes. 11 czerw. 1878 l. 5434 tu sądową uchwałą z dnia 15 czerwca 1878 do l. 5434 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. a. w. z pn. wydany został.

Gdy pozwany Jakób Kremener z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania go w niniejszej według ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. dr. Heynego z dodatkiem mu na zastępcę p adw. dr. Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 15 czerwca 1878.

(4059) **Edykt.**

L. 18562. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż konkurs otwarty uchwałą z dnia 7 listopada 1877 l. 30759 na majątek B. Schermantowej, kupcowej w Krakowie w myśl przepisu §. 155 ust. konk. zniesiony zostaje.

Kraków dnia 6 lipca 1878.

(4090 1—3) **Edykt.**

L. 713. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza iż na żądanie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 287 złr. 76 kr. aw. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 11 w Więckowicach położonego Franciszka Budzynia własnego w trzech terminach 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1878 r. w gmachu sądowym każdym razem o godzinie 10 rano. Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Wojnicz dnia 18 maja 1878.

(4102 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2187. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 15 lipca, 12 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem ściągnienia dla Abrahama Birona sumy 204 złr. wa. z pnl. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Posadzie Jaślińskiej pod l. k. 125 położonej, Pelagii i Jana Kostyczów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1100 złr. w. a. wadyum zaś 10% takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów 20 maja 1878.

(3995 1—3) **Edykt.**

L. 3200. Cesarsko królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Lonis Pacanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu bank galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie w niósł pod d. 29 stycznia 1878 l. 3200 celem zaspokojenia sumy 10000 złr. wa. podanie o publiczną przymusową sprzedaż tartaku parowego w Mszanie dolnej w załatwieniu którego dozwolono publicznej licytacyi co dopiero wspomnionego tartaku.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Lonis Pacanowskiego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Ceszaaka z zastępstwem adw. Hajdukiewicza kuratorem niobecnego ustanowił, i temu uchwałę doręcza. Zaleca się zatem niniejszem edyktem aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle za się, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 8 lutego 1878.

(4081 1—3) **Edykt.**

L. 10158. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje do pobliczuej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Hillela Ber Possa a mianowie sumy 300 złr. z procentem po 4% miesięcznie od 25 czerwca 1876 bieżącym wraz z kosztami egzekucyjnemi 1 złr. 86 kr. tudzież kosztami obecnie przyznanymi 7 zł. 66 kr. od Jana Pražmówskiego należących, odbędzie się w dniach 9 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya połowy realności pod l. k. 19 w Batowicach położonej, wedle wyciągu hipotecznego do dłużnika Jana Prażmowskiego należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1155 zł. w. a.

Wadyum wynosi 115 zł. 50 kr.

Powyższa posiadłość poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem został ustanowiony adw. dr. Goldmann z substytucyą adw. dr. Trojnalskiego.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registratnrze.

Kraków 28 czerwca 1878.

(3976 1—3) **Edykt.**

L. 998. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Aschera Tugendhatta w kwocie 110 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 29 sierpnia, 30 września i 31 października 1878 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności włościańskiej obejmującej chałupę pod l. k. 209 i grunt pod l. k. 156star. 143now. w Łubnie położone dłużników Jakóba Trojanowskiego i Agnieszki Trojanowskich własne.

Cena wywołania wynosi 225 zł. w. a. wadyum 23 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania tej realności i reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

Dubiecko d. 1 czerwca 1878.

(3883 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4732. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Szymonowi Sapita a względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej o zapłacenie 96 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna sprzedaż realności pod l. k. 34 w Stanisławczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach 28 sierpnia, 25 Września i 30 października 1878 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 200 zł.. zakład wynosi 20 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawnego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice d. 28 lipca 1877.

(3929 1—3) **Edykt.**

L. 2449. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 206 złr. 86 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 9 sierpnia 6 września i 11 pazdziernika 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Semka Kuźmaka własnej pod l. kon. 112 w Starem Siole położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 550 złr. a wadyum 55 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3959 1—3) **Edykt.**

L. 5154. W dniach 9 sierpnia i 16 września 1878 o godz 10 przedpołudniem odbędzie się w Kamionecki m sądzie licytacya realności Ilka Tomków własnej pod n. k. 28 Jukimowic położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 16 zł. 85 ct. z pn. na rzecz Sisskinda Rotha.

Cena wywołania 366 zł. w. a., wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Busk d. 28 stycznia 1878.

(3941 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3306. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Melon w kwocie 187 złr. 50 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 24 i 9 w Waławie położonej, dłużników Dmytra i Nastki Czerniaków tudzież Wasyla Galana własnej a mianowicie realności l. 24, w dniu 30 sierpnia 30 września i 30 października 1878, realności pod L. 9 zaś na dniu 4 września 14 października i dnia 14 listopada 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 470 złr. i 1320 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 47 złr. i 132 zł. w. a.

Warunki licytacyjne. akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. miejs. deleg. sądu powiatowego.
Przemyśl 31 maja 1878.

(3891) **Ogłoszenie**

L. 29890. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 12 czerwca 1878 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Leon Feintuch" uwidoczniono, że firma ta na firmę „L. M. Feintuch & E. Machayski" zmienioną została, przy pozostawieniu postanowień, wpisem pod dniem 2 marca 1877 L. 11356. co do osoby spólników i ich uprawnienia do podpisywania firmy zarządzonych.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.
Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3860 1—3) **Edykt.**

L. 10471. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia adw. dr. Łuczakowskiego kuratorem, zaś adw. dr. Axelrada zastępcą dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Dawida Rosenberga z powodu wniesionego na dniu 21 czerwca, 1878 l. 10471 pozwu Mojżesza Kohna przeciw niemu o uznanie wierzytelności 600 złr. w. a. na dzierżawie propinacyi dóbr Krzyweńkie, Oparszczyzna i Wasylków Mojżesza Kohna na rzeczonych dobrach intabulowanej względnie na połowie sumy 1000 złr. w. a. z pn. Mojżeszowi Kohn z ceny kupna dóbr Krzyweńkie się należącej, za zapłaconą i zgasłą, i wykreślenie takowej z księg depozytowych zpn.

O czem się dawida Rosenberga przez niniejszy edykt zawiadamia.

Tarnopol dnia 24 czerwca 1878.

(3852 3—3) **Edykt.** L. 2715.

Wzywa się każdego, ktoby o życiu, pobycie i okolicznościach śmierci Mykiety Kriłyka z Okopów w roku 1875 zmarłego wiedział. ażeby o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Jędruchowi Małetrykowi, wójtowi w Okopach dał znać.

C. k. sąd powiatowy.
Niemirów 22 czerwca 1878.

(3927 1—3) **Edykt.** L. 31415.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Narbutha, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania przez Filię c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie z dnia 21 czerwca 1878 l. 3141 nakaz płatniczy na sumę wekslową 9000 zł. w. a. z pn. wydany i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Bielińskiemu wręczono.

Lwów d. 22 czerwca 1878.

(4031 1—3) **Edykt.**

L. 4726 — 5421. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Horodence ogłasza się niniejszem że do spadku ś. p. Antoniego Pestendorfera byłego proboszcza obrząd. łać. w Czernelicy gdy spadkobierca ostatniej woli rozporządzeniem z dnia 18 sierpnia 1875 ustanowiony spadkobierstwa się z rzekł są w $\frac{1}{3}$ części krewni jego powołani.

Gdy ale krewni zmarłego sądowi nie są w zupełności znani przeto wzywa się niniejszem wszystkich którym prawo do spadku przysłużaćby, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosili i przy wykazaniu upoważnienia swe oświadczenie przyjęcia spadku w nieśli gdyż w razie przeciwnym pozostałość dla której kuratora w osobie W. Księdza Wincentego Szamockiego proboszcza obrządku łać. w Horodence ustenowiono tylko tym, którzy się oświadczą i swe prawo do spadku wykażą w miarę ich pretensyi przyznaną zostanie części nie zgłaszających się zaś Skarbowi Państwa przekazane będą.

Od c. k. sądu powiatowego
Horodenka dnia 21 czerwca 1878.

(4033 1—3) **Edykt.**

L. 1536. W dniu 29 sierpnia, 30 września i 24 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod L. 19 w Niegoszowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Wojciecha Dymka własnej.

Wadyum wynosi 57 złr., zaś cena wywołania 570 złr.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice dnia 20 maja 1878.

(4044) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 9263. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 7 i 8 czasopisma „Łastiwka z dnia 23 czerwca (rusk.) 1878 pod napisem „Rusyn Sławianyn" w zwrotce zaczynającej się słowami: „I w Prussyi" a kończącej się słowy: „ony jarmi" zawiera w sobie znamiona zbrodni naruszenia spokoju publicznego z § 65 lit a. u. k. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Łastiwka" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tej inkryminowanej zwrotki tego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.
Lwów d. 9 lipca 1878.

(4063) 2—3 **Edykt.**

L. 13161. C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego ziemskiego a mianowicie:

II. raty dnia 1 lutego 1875 płatnej 26 złr. w. a. 12% zwłoki od 1 lutego 1875 do dnia zapłaty.

III. raty dnia 1 sierpnia 1875 płatnej 26 złr. w. a. 12% zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty.

IV. raty od 1 lutego 1876 płatnej 26 złr. 12% zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty.

V. raty 1 sierpnia 1876 płatnej 26 złr. 12% zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 353 złr. 97 ct. w. a. z osetkami zwłoki od dnia wniesienia podania z dnia 28 lutego 1877 l. 4969 po 12% aż do dnia zapłaty tudzież na zaspokojenie kosztów egzekucyjnych w kwocie 6 złr. w. a. oraz obecnie przyznających się kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 61 ct. w. a. od Stanisława i Heleny Palmowskich się należących odbędzie się w dniach 30 lipca 1878 i 30 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowem pod l. 10 licytacya realności pod l. kns. 10 w Węgrzech położonej wedle wyciągu hipotecznego do dłużników Stanisława i Heleny Palmowskich należącej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. Dra. Goldmana z substytucyą adw Dra. Trojnalskiego z poleceniem aby prawa tychże wedle przepisu ustawy bronili.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 złr. w. a.

Wadyum wynosi 80 złr.

Posiadłość powyższa poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kraków 26 czerwca 1878.

L. 10558. **Edykt.** (4060 2—3)

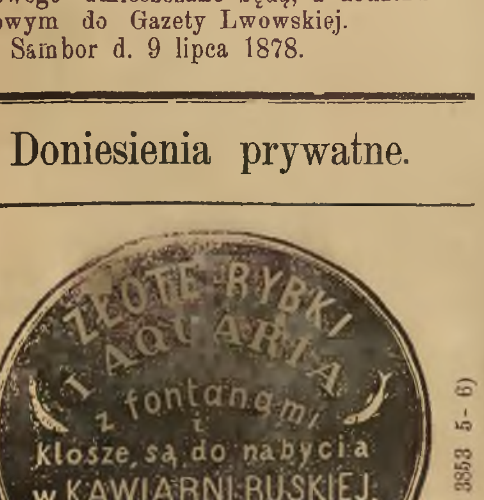
C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest położonego nieruchomego majątku Jana Sadllbergera kupca w Borysławiu zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się p. c. k. radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu a tymczasowem zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Łopuszańskiego w Drohobyczu. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby onie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na d. 20 września 1878 w Samborskim c. k. sądzie obwodowym ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym stanę i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 26 lipca 1878 o godzinie 9 przedpołudniem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą, a dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor d. 9 lipca 1878.

Doniesienia prywatne.



383 5—6)

OLIWĘ

do smarowania Lokomobil parowych, młockarń i wszelkich innych machin,

polecam w najlepszym gatunku w beczkach oryginalnych po 200 Klo.

za 100 Klo. po 68 zł.

Kwas karbolowy do desinfekcyi

50% za Kilo 50 ct., 100% za Kilo 88 ct.

Zielony siarczan żelaza

za Kilo 12 ct.

w oryginalnych beczkach **ceny daleko niższe.**

O. T. Winckler

we Lwowie.

(4074 2—2)

Pierwszy galicyjski wyrób

Korków katalońskich

ulica Pańska Nr. 13

we Lwowie

poleca swój wyrób w najprzystępniejszych cenach dla zdrojowisk, browarów, gorzelń, aptekarzy i kópców, zaręczając za dokładną i spieszną wysyłkę.

Na żądanie cenniki gratis.

(3665 3—?)

Ważne dla gospodarzy i budowniczych

Najlepszym środkiem konserwującym materyał budulcowy, drewniane sprzęty domowe i narzędzia gospodarcze jest **OLEJ NAFTOWY**, — posiada on bowiem tę dobrą własność, że łatwo wsiąka w drzewo, skórę i t. p., a głęboko napełniwszy pory tłustością, szczególnie je zamyka, przezco materyał od szkodliwych, zmiennych działań powietrza i wilgoci zasłania, zatem nie dopuszczając prędkiego trupieszenia, pękania, paczenia się, chroni od zepsucia. Olej naftowy jest tak samo dobrym do zapuszczania wszelkiego drewnianego materyału, jak pokost lniany, nad którym jednakże posiada tę wyższość, że jest bez porównania tańszym. Z najlepszym skutkiem mozna go używać tam, gdzie drzewo na ustawiczne działanie powietrza i wilgoć jest wystawione, a więc najłatwiej zepsuciu podlega. A gdy olej naftowy rafinowany naturalnej barwy, żadnego drewnianego materyału nie zmienia, przeto zamiast drogiego pokostu, do pierwszego zagruntowania pod farbę olejną, dla swej taniości ze znaczną korzyścią najlepiej użytym być może.

1 kilo **rafinowanego oleju naftowego,** który koloru drzewa nie zmienia — kosztuje **20** ct.

1 kilo **oleju zwykłego,** który drzewu barwę orzechową nadaje — kosztuje . . **14** ct.

Przy odbiorze większej ilości opuszczam **stosowny rabat.**

Zamówienia wysyłam za przekazem do wszystkich stacyj kolei żelaznych.

Piotr Miączyński

Fabrykant nafty i smarowidła **we Lwowie,** ul. Sykstuska l. 47. (2750)

(3924 2—3) 10533

Ogłoszenie

Rozpisuje się licytacyę przez oferty na dostawę drzewa opałowego dla szpitala powszechnego we Lwowie w 1879 r. w następujących w przybliżeniu ilościach:

a. bukowego 2800 metrów sześciennych
b. brzozowego 800 metrów sześciennych
c. sosnowego 300 metrów sześciennych

Drzewo powinno być suche, przynajmniej w zimie przed rokiem ścinane, polana równe i zdrowe. Bliższe warunki można przejrzeć w godzinach od 9 rano do 2 po południu w kancelaryi zarządu szpitalu.

Oferty opieczętowane, z załączeniem wadyum 5% od całej rocznej dostawy, składać można w kancelaryi dyrekcyi szpitalu do dnia 7 sierpnia r. b. W dniu następnym, to jest dnia 8 sierpnia r. b. o godzinie 11 przed południem, nastąpi otworzenie ofert w kancelaryi dyrekcyi szpitalu.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 10% od całej dostawy, która pozostanie w depozycie kasy szpitalnej, przez cały czas dostawy.

Z dyrekcyi szpitalu powszechnego.
Lwów dnia 5 lipca 1878.

Nakładem F. H. RICHTERA we Lwowie

właśnie opuściły prasę

Kraszewski J. I. Upior. Opowiadanie przy kominku. Cena 60 ct.
Jana Lama. Rozmaitości i Powiastki. Cena złr. 2. (3953 2—2)

Realność **pod licz. 74¼ we Lwowie** (tuż za ogrodem Prohaski), z 3 budynkami mieszkalnemi do 30 pokoi, lodownią, oranżeryą, studnią i ogrodem owocowym — w ogóle do 4 morgi obszaru

z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość u pp. adwokatów Dr Juliusza Popiela we Lwowie, Dr. Henryka Maxa w Tarnopolu. (3235 7—10)

Lubień

Zakład kąpieli siarczanych

od 100 lat w kraju zaszczytnie znany, trzy mile od Lwowa a jedna mila od Gródka i Szczerca oddalony, otwarty jak co roku od 20go maja do końca września.

Zamówienia pod adresem:

„Zarząd kąpielowy **Lubień** *pode Lwowem"*

(1095 1—10)

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

4½ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 " " **60** " "
5½ " " **90** " "

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po 5½ %** z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

Dyrekcya.

(3823 3 (Przedruk nie będzie opłaconym.)

! Niezaprzeczenie!

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje 10 ct., też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego 20 ct

Składy dla Galicyi znajdują się:

w Drohobyczu u p. H. Blumenfelda, **w Jarosławiu** u p. A. Bohussa, **w Kentach i w Okocimie** u p. L. Rogojskiego, **w Kołomyi** u p. J. Sidorowicza, **w Krynicy** u p. H. Nittribit, **w Nowym Sączu** u p. R. Jakubowskiego **w Ottyni** u p. K. Ingarden, **w Tarnowie** u p. J. Reida,

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilna dnia 15 października 1877. (5513 18—?)

Do Pana Feliksa Ronspergera,

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **Wiedeńskie cukierki od kaszlu,** które mię wybawiły od kilkuletniego kataru płucowego. *Jenerał-Major książe Jan Giutout.*

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 30 kwietnia 1878 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wa[illegible]ve, klejnoty, drogie kamienie, perły, k[illegible]le, złoto, srebro, itd.

dnia 6 i 7 sie[illegible]pnia 1878, o godzinie 9 ½ rano

przez publiczną licytac[illegible] najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu [illegible]u hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

Lwów, dnia 13 lipca 1878.

Dyrek

(4103 1—3)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.